

Pomoc i warunki...

Polska otrzymała w br. 1 mld 300 mld dol. pomocy bezzwrotnej. Jej udzielenie darczyńcy z 24 państw warunkują od: przestrzegania rządów prawa; respektowania praw człowieka; wprowadzenia systemu rządów wielopartyjnych; wyłonienia tych rządów w drodze demokratycznych wyborów bezpośrednich; wprowadzenia zasad gospodarki rynkowej.

Pomoc bezzwrotna w formie: dóbr, usług i środków finansowych złagodziła napięcia rynkowe (dostawy zboża, masła, leków itp.), a fundusz stabilizacji gwarantował utrzymanie wewnętrznej wymagalności złotego. Od drugiej połowy br. ustaje pomoc rzeczowa,

Ciąg dalszy na str. 2

Ile czasu zajmie prywatyzacja?

Nie ustają dyskusje nt. tempa prywatyzacji. Rząd jest za tak szybką, jak to możliwe, a o jej kierunkach, celach i sposobach wprowadzania dyskutować się będzie na najbliższym posiedzeniu Sejmu. Chodzi tu bowiem o operację w skali bez precedensu, z wieloma znakami zapytania.

Ile czasu zajmie prywatyzacja? W przyszłym roku rozmiary majątku państwowego mogą ulec zmniejszeniu o ok. 15 proc., a w

Ciąg dalszy na str. 2

Po prostu „Niemcy”

Według wyników badania opinii publicznej większość Niemców jest za tym, by ich państwo nazywało się po prostu „Niemcy” — bez żadnych dodatków. Za nazwą „Niemcy” opowiedziało się 52 proc. ankietowanych, za „Republiką Federalną Niemiec” 33 proc. ankietowanych, a za „Republiką Niemiec” tylko 9 proc.

Pora by odeszła

Jak podał tygodnik „The Independent on Sunday”, przeprowadzony na zamówienie jego redakcji sondaż socjologiczny wykazał, że 64 proc. Brytyjczyków uważa, iż premier Margaret Thatcher powinna ustąpić ze swojego stanowiska jeszcze przed wyborami powszechnymi. Wśród zwolenników Partii Konserwatywnej pogląd ten podzieliła 29 proc. Zadowolonych ze sposobu pełnienia przez nią urzędu premiera jest zaledwie 23 procent, co — jak skomentowano — jest jednym z najniższych kiedykolwiek odnotowanych wyników.

(PAP)

Gazeta Współczesna

BIALYSTOK
ŁOMŻA
SUWAŁKI
Wyd. 1
Nr 214 (12 115)
Cena 400 zł

PONIEDZIAŁEK
5 LISTOPADA 1990 r.
Imieniny: Elżbiety, Sławomira,

Pozwólcie w spokoju uczyć i wychowywać

Votum nieufności

W DNIACH 26—27 października obradował w Warszawie XXXV Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z naszego regionu uczestniczyło w nim siedem osób z woj. białostockiego, trzy — z łomżyńskiego, pięć z suwalskiego. Delegaci reprezentujący ponad półmilionową rzeszę członków wybrali m.in. władze naczelne, dyskutowali nad uchwałą nowego statutu oraz programem działalności na najbliższą 4-letnią kadencję. Tak się złożyło, że w owym czasie i w tym roku, będącym jednocześnie 85. rocznicą istnienia Związku powstała ważna i bezprecedensowa uchwała — **votum nieufności** wobec polityki oświatowej Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Dotychczas między ZNP a Ministerstwem Oświaty podpisywane były porozumienia o konsultacji i wzajemnym respektowaniu praw i obowiązków. Powołany przed rokiem na stanowisko szefa resortu, prof. Samsónowicz nie uchylał

Ciąg dalszy na str. 2

■ Papież Jan Paweł II beatyfikował w niedzielę, 4 bm., cztery zakonniczki, dwie Francuzki i dwie Włoszki, które mimo że pochodziły z wyższych sfer poświęciły swe życie pielęgnowaniu i pomaganiu biednym i cierpiącym w swych krajach.

■ W narodowej galerii sztuki współczesnej w Delhi otwarto wystawę twórczości Jerzego Dudy-Gracza. Składa się na nią przeszło sto prac artysty. Przybyli przedstawiciele indyjskich środowisk plastycznych, dziennikarze, Polonia.



■ Niedziela była w Bukareszcie czwartym z kolei dniem społecznego protestu przeciwko wprowadzonej z początkiem listopada podwyżce cen. Demonstranci, głównie młodzież, zgromadzili się tradycyjnie na Placu Uniwersyteckim. Wśród skandowanych hasła najczęściej powtarzało się „precz z Hiescu”.

■ W ramach swej podróży po krajach Bliskiego Wschodu, amerykański sekretarz Stanu James Baker odwiedził amerykański kontynent stałojący w Arabii Saudyjskiej. W kolach dyplomatycznych twierdził się, że Baker konsultuje z sojusznikami USA konkretny termin ataku na Irak.

■ Pod Kabulem trwa antypartyzancka operacja wojsk afgańskich. Armia opanowała 23 ufortyfikowane pozycje przeciwnika zabijając 50 mullahów.

■ Wiceprzewodniczący amerykańskiego Kongresu Narodowego Nelson Mandela, po uzyskaniu zapewnienia pomocy w postaci 5 mln dolarów opuścił w niedzielę Malezję i udał się do Brunei.

(opr. IH)

W „Pewexie”

Za dolary, złotówki i bony

Od lipca w sklepach „Pewex-u” złotówka stała się normalnym środkiem płatniczym. I to widać. Według szacunków w minionym kwartale ok. 30 proc. zakupów opłacano właśnie w złotych polskich.

Nadal jednak większość klientów wyjmowała z portfeli waluty (ok. 40 proc. wpływów). Coraz rzadziej natomiast bony towarowe (ok. 20 proc. wpływów). Poprzednio udział bonów wahał się od 30 do 45 proc.

(PAP)

Dobrobyt nie dla wszystkich

Z danych statystycznych wynika, że Republika Federalna Niemiec zajmuje czołowe pozycje wśród krajów rozwiniętych. Jeśli chodzi o część dochodu narodowego zagarnianego przez jedną piątą, najlepiej zarabiającą część społeczeństwa. Ta część dochodu narodowego sięga 43 proc., natomiast na jedną piątą część najmniej zarabiającą przypada jedynie 3 proc. dochodu narodowego.

Dla przykładu, w Holandii najbogatsze 20 proc. społeczeństwa przejmuję 36 proc. dochodu narodowego. Tym samym potwierdza się ocena, że Republika Federalna jest państwem, w którym z dobrobytu korzysta 66 proc. społeczeństwa, a pozostali są z tego wyłączeni. (PAP)

Zakaz skreślenia w prawo

Tytuł informacji wziął się od pomysłu inż. Marka Motyczki. On to wczoraj, na spotkaniu WŁODZIMIERZA CIMOSZEWICZA, po wysłuchaniu jego poglądów, zaproponował właśnie taki znak dla kampanii prezydenckiej kandydata lewicy. Spotkanie odbyło się w świetlicy RSP Ryboły (gm. Zabłudów), w pełnej po brzegi sali, w atmosferze — można rzec — zaufania i nadziei. Nic dziwnego, spotkali się przeważnie rolnicy, by porozmawiać o swoich

niepokojach, o szansach i zagrożeniach. Zagrożeń prezentowano więcej. Cimoszewicz dysponował już dokumentem zawierającym zarysy programu rolnego rządu. Mówił:

— Wielu kandydatów do prezydentury czyni, obecnie ukłony wobec wsi. Można się spodziewać, że w najbliższych dniach rząd ogłosi program polityki rolnej. A chcę zwrócić uwagę, że przez przeszło rok, takiego dokumentu nie stworzono. (...) Nie chcę twierdzić, że powstaje on wyłącznie

Ciąg dalszy na str. 2

Również od emerytur i rent

Rząd proponuje pobieranie podatku od wszelkiego rodzaju dochodów ludności, w tym od rent i emerytur inwalidów wojennych i wojskowych — stwierdził wicepremier Leszek Balcerowicz odpowiadając pisemnie na interpelację pos. Małgorzaty Węgrzyn (PKLD), proponującej wyłączenie tych

świadczeń z opodatkowania. Generalną zasadą rządowego projektu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych jest bowiem równe traktowanie wszystkich dochodów, niezależnie od tego w jakich okolicznościach są uzyskiwane.

Ciąg dalszy na str. 2

Mak i konopie — nie na każdym polu

O D PRZYSZŁEGO ROKU rolnicy indywidualni na swych gruntach przyzgodowych już nie będą mogli uprawiać maku na własne cele, nawet na powierzchni nie przekraczającej 20 m kwadr. — jak to było dotychczas. Stanowi tak ustawa z 31 stycznia 1985 r. o zapobieganiu narkomanii.

Począwszy od 1991 r. uprawę maku, a także konopii (żywnica i zieleni tej rośliny zawierają aktywne biologicznie substancje psychotropowe) może prowadzić osoba fizyczna lub jednostka organizacyjna wyłącznie na podstawie zezwolenia i umowy kontraktacyjnej zawartej z uprawnioną jednostką gospodarki uspołecznionej.

Mak może być uprawiany wyłącznie na potrzeby przemysłu spożywczego, a uprawa konopii — na zamówienie przemysłu włókienniczego.

Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w opublikowanym rozporządzeniu

Ciąg dalszy na str. 2

Pogoda

Na dziś białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie duże, w godzinach rannych długotrwałe mgi, miejscami opady deszczu. W nocy możliwy deszcz ze śniegiem. Temperatura maksymalna od +5 do +7 st. C, minimalna od 0 do +2 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.

Jutro — opady deszczu, możliwy deszcz ze śniegiem i śnieg, chłodniej. (IH)

Wczoraj na autogieldach

Przyjechali po stali i... odjechali z niczym

Mnóstwo pojazdów nie tylko z całego naszego regionu, ale również z Warszawy, Płocka i Białej Podlaskiej, jeszcze o godz. 9.30 ogromna kolejka oczekujących na wjazd, kilkakrotnie obniżane ceny, minimalna ilość transakcji — tak można scharakteryzować niedzielą białostocką giełdę samochodową. Jeden z właścicieli, który już od trzech tygodni bezskutecznie szuka nabywcy na 3-letniego Poloneza, określił krótko: kompletny zastój...

Wniosek nasuwa się już tylko jeden: przy kosztach ubezpieczenia, cenach paliwa, eksploatacji, części zamiennych, nawet średnio zamożnych ludzi nie stać już na kupno i posiadanie samochodu.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1990) 16 mln zł (składak); 20—27—27,5—28,3 (z października) — 28,8 mln zł, (1989) 16 mln zł (składak); 22—22,7—23—25 mln zł, (1988)

Ciąg dalszy na str. 2

DELTA BŁYSK — spróbuj tylko jeden raz...

Uwaga Sybiracy

Jutro — wtorek, 6 listopada odbędzie się w Łomży spotkanie z prezesem Zarządu Głównego Związku Sybiraków — senatorem Ryszardem Reiffem. Członkowie i sympatycy proszeni są o przybycie o godz. 13 do dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego (ul. Nowa 2). W programie spotkania m.in. omówienie spraw związanych z uprawnieniami członków Związku.

(kłos)

Poselskie spotkanie

Dziś, 5 listopada w godz. 10—14, w pokoju 136 Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, Teresa Woźniak, oczekuje na swych wyborców. Można również porozumieć się telefonicznie: 36—61. Z pewnością wiele osób zechce podzielić się uwagami na temat projektów dwu ustaw: o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o systemie pomocy społecznej.

Komunikat MPK

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje pasażerów, że z dniem 7 listopada br. kasy: biletowe i mandatowa, mieszczące się dotychczas przy Rynku Kościuszki 5, zostają przeniesione na ul. Składową 11 (budynek administracyjny MPK — parter). Dojazd bezpośredni ze śródmieścia autobusami linii „8”, „17”, „2” — w kierunku Bażantarni.

Jednocześnie przypominamy, że sprzedaż biletów miesięcznych rozpoczyna się w dniu 15 każdego miesiąca i trwa do dnia 5 miesiąca następnego.

TPD zaprasza

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Białymstoku uprzejmie informuje, że w poniedziałek, 5 listopada br. uruchamia sklep wielobranżowy, głównie z artykułami dziecięcymi. Adres: ul. Lipowa 6, II piętro. Sklep czynny jest codziennie w godz. 9.30—17.30, a w soboty pracujące w godz. 9—17.

Dochód przeznaczony będzie na działalność statutową TPD, w tym na pomoc indywidualną dzieciom najbardziej potrzebującym.

TPD serdecznie zaprasza. Zapewnia szeroki wybór asortymentu, wysoką jakość artykułów i ceny konkurencyjne.

Czy wojewoda znajdzie 8 miliardów?

W DRAMATYCZNEJ wręcz sytuacji znalazło się Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku. Obecna kondycja ekonomiczna nie pozwoli na przetrwanie nawet w czwartym kwartale br. Brak niezbędnego dofinansowania doprowadzi MPK do nieuchronnej upadłości. Jeśli natomiast nie otrzyma ośmiu miliardów złotych, za 21 dni przestaje funkcjonować komunikacja miejska. Warto sobie uświadomić czym to może być dla 280 tys. miasta.

„Zapaść ekonomiczna” w MPK zarysowała się już od dawna. Już na początku br. potrzeby przedsiębiorstwa, w

co, że rozwiązano... Radę Pracowniczą.

Nie jest do przyjęcia polityka władz miejskich wyraźnie dająca ku temu aby deficyt MPK pokrywać poprzez podwyżki cen — takie stanowisko zajęły organizacje związkowe w MPK, powołując Komitet Strajkowy, któremu przewodniczy kierownik Władysław Rutkowski. Postulat jest jeden ale zasadniczy: należy dokładnie i jednoznacznie określić zasady finansowania komunikacji miejskiej wraz ze wskazaniem źródeł pozyskiwania funduszy na zapewnienie podstawowej działalności; wobec rosnących kosztów utrzymania komunikacji miejskiej powinna zna-

jest organem założycielskim.

— Występujemy w interesie miasta, wszystkich mieszkańców. A przecież uczynić to powinni przede wszystkim prezydent Białegostoku, Urząd Miejski, Rada Miejska — mówią z uzasadnionym rozżaleniem związkowcy z MPK.

Jaka decyzja podejmie wojewoda? Czy Urząd Wojewódzki znajdzie sposób na uzyskanie ośmiu miliardów złotych? — na te pytania nie ma jeszcze odpowiedzi choć zostało już tylko 21 dni. Po-tem, z braku funduszy, komunikacja miejska przestaje funkcjonować. Na tym polega dramatyzm całej sytuacji.

Tymczasem odnieść można wrażenie, że niektórym ludzom brak jest po prostu

Białostockiego MPK być albo nie być

formie niezbędnej dotacji, określono na 43 mld zł. Urząd Miejski, jeszcze w pierwszym półroczu br. przyznał zaledwie 25 mld. Do kwoty tej dodano jednakże warunek ograniczenia prze-wozów aż o 40 proc. Oznaczało to natychmiastowe wycofanie z tras aż 90 autobusów.

Jednakże wpływy ze sprzedaży biletów zaledwie w 59,5 proc. pokrywają koszty utrzymania przedsiębiorstwa. Skąd więc uzyskać brakującą kwotę? Czy poprzez kolejne podwyżki opłat za przejazd? Już obecna cena biletu 700 zł jest bardzo wysoka w porównaniu ze średnim poziomem życia mieszkańców naszego regionu. Aby zrezygnować z dotacji bilet powinien kosztować... 2 tys. zł.

Zdecydowanie przeciwnie-żyły się temu organizacje związkowe w MPK. Wprowadzono — na okres przejściowy — niezwykle rygorystyczny program oszczędnościowy. Usługi komunikacyjne zmalały tylko w 10 proc. Na szczęście nie odczuł tego pasażer ale finansowo — i to nawet bardzo — odczuła załoga. W wyniku programu oszczędnościowego nastąpiło obniżenie płac, nie było żadnych premii i nagród. Doszło nawet do te-

leż się w programie polityki socjalnej państwa a tym samym musi nastąpić dofinansowanie z budżetu centralnego co zapewni ochronę najuboższych warstw społeczeństwa przed ciągłą podwyżką cen biletów.

— Nie wysuwamy żadnych żądań płacowych. Domagamy się aby w końcu zajęto się sprawami komunikacji miejskiej. Stąd nasza akcja protestacyjna. Stąd też zapowiedź czterogodzinnego strajku o strzegawczego, co zostało zawieszone niemal w ostatniej chwili ale nie odwołane — podkreślają członkowie Komitetu Strajkowego.

Dotychczasowe rozmowy przedstawicieli ogólnopolskich organizacji związkowych z przedstawicielami komunikacji miejskiej z wiceministrami zainteresowanych ministerstw, nie dały rezultatu. Uzyskano obietnice i zapewnienia, bez konkretnych rozwiązań.

W ubiegłym tygodniu Komitet Strajkowy białostockiego MPK zwrócił się bezpośrednio do wojewody i Urzędu Wojewódzkiego o wsparcie finansowe, które jest niezbędne do prawidłowego funkcjonowania komunikacji miejskiej. Pominęto w tych staraniach Urząd Miejski i prezydenta Białegostoku, który

wyobraźni i nie zdają sobie sprawy czym może grozić miastu całkowite wstrzymanie komunikacji. Świadczą o tym, ciągnące się już od lata, rozmowy z przedstawicielami rządu, zwlekające z decyzjami, brak rozwiązań.

Wokół zarobków w MPK powstało — zwłaszcza ostatnio — sporo mitów. Warto więc wiedzieć, iż kierowca zarabia tam średnio miesięcznie, ze wszystkimi dodatkami, ok. 1,1 mln zł. Tymczasem wstać trzeba o godz. 3 pracować w dni powszednie i święta, przy ogromnej odpowiedzialności za życie i zdrowie pasażerów, a moment nieuwagi może kosztować bardzo drogo. Warto o tym pamiętać.

Komitet Strajkowy MPK przedstawił swoje postulaty. Na budynku dyrekcji wywieszono flagi a na autobusach znajdowały się proporzki. Załoga, która chce pracować, chce wozik pasażerów, pragnie w ten sposób zwrócić uwagę społeczeństwa na sprawę swego przedsiębiorstwa.

Co będzie gdy za 21 dni zabraknie pieniędzy na paliwo, ogumienie, części zamienne, remonty? Czy ktoś o tym pomyślał? Oby na to myślenie nie trzeba było czekać zbyt długo.

(h)

które pozostawione są po prostu na pastwę losu.

W tym roku wędrowali z puszkami członkowie Zarządu Głównego, na czele z prezesem Jerzym Kierażyńskim.

1 listopada zebrano 418.100 zł i 1 USD. Ponadto sprzedano 116 egzemplarzy przewodnika po łomżyńskim cmentarzu. Dochód także zasilił fundusz rewaloryzacji zabytków na cmentarzu. (kłos)

Ratowanie pamięci

żyński cmentarz przy ul. Kopernika — w niektórych sektorach — jest prawdziwą galerią sztuki kamieniarskiej architektonicznej. Niestety, wielu fundatorów wspaniałych nagrobków już nie żyje. Nie-

nastąpił prawie dzień wcześniej, niż był zapowiadany.

W mieszkaniu Leona odezwał się dzwonek. Otworzył drzwi. Niepotrzebnie już były słowa. Czuł wzruszenie, ogromną radość i łzy.

Okazało się, że Leos i jego siostra mają jeszcze dwoje młodszego rodzeństwa — siostrę i brata. I chociaż młodzi przyjeźdźni rozumieli tylko po niemiecku, nie było między nimi i tymi z Białegostoku językowej bariery. Dogadywali się bez przeszkód jakby byli od dawna zaprzyjaźnieni.

Nie było na tym spotkaniu jeszcze jednej oczekiwanej osoby — ojca. Zmarł w 1948 roku.

Uczestniczyłem w poszukiwaniach rodziców pana Leona i szczęśliwy finał tej sprawy przyniósł mi wiele satysfakcji. O końcowym efekcie zdecydowały m.in. ogłoszenia w wiedeńskiej prasie i działania prowadzone za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża. (des)

Ile kosztują „telefoniczne bomby”?

Rosną nie tylko ogromne straty społeczne na skutek konieczności skierowania w pilnym trybie alarmowym ekip policyjnych, straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, gazowni, elektrowni, wodociągów, grup antyterrorystycznych, specjalistów od wykrywania materiałów wybuchowych, do przeszukiwania — na skutek fałszywych alarmów telefonicznych — placówek oświatowych (głównie szkół) i służby zdrowia w woj. białostockim. Ludzie ci, zamiast czuwać nad życiem i zdrowiem, ładem i porządkiem, ochroną mienia, sprawnym funkcjonowaniem podstawowych dziedzin, stracili ogromną ilość godzin na skutek nieodpowiedzialnej, beznadziejnej głupoty.

Powiększa się również kwota poniesionych z tego tytułu wydatków. Dotychczasowe koszty akcji poszukiwania rzekomo podłożonych bomb w woj. białostockim, wyniosły, do 30 października br., ponad 32,5 mln zł.

Ale „dowcipnie” tym się nie przejmują. Im wystarczy, że zrobili „kawał”. (h)

Farba jak kameleon

Zakład energetyczny w Zamościu, poszukując dodatkowych źródeł zarabkowania, zajął się produkcją — według własnej receptury — farb zmieniających barwę w zależności od temperatury otoczenia. I tak np. kolor żółty staje się w miarę wzrostu temperatury purpurowy, a czerwony zmienia się w fioletowy lub czarny. Niektóre farby wracają później do pierwotnej barwy, inne — utrzymują nową. Produkty te, zupełnie na naszym rynku nowe, służą głównie do wczesnego ostrzegania o nieprawidłowych skokach temperatury w urządzeniach przemysłowych. (P)

„Magia seksu”

— poradnik dla kobiet

Po raz pierwszy ukaże się w Polsce cała seria ogromnie popularnych na Zachodzie, zwłaszcza w USA, podręczników seksuologicznych. Rozpocznie ją książka Grahama Mastertona „Magia seksu”, czyli co zrobić, aby twój mężczyzna był wspaniały w łóżku”. Ukaże się ona w nakładzie 100 tys. egz. jako lektura wyłącznie dla dorosłych. Edytorem jest dom wydawniczy „Rebis” w Poznaniu. (P)

Vademecum wyborcze

Mężowie zaufania

Instytucja mężów zaufania na dobre zadomowiła się w polskich ordynacjach wyborczych. Przewiduje ją także ustawa o wyborze prezydenta. Zgodnie z jej przepisami pełnomocnik organizacji politycznej lub społecznej wysuwającej kandydata na prezydenta, ma prawo zgłoszenia po jednym mężu zaufania do: Państwowej Komisji Wyborczej, wojewódzkiej komisji wyborczych oraz obwodowych komisji wyborczych. Zgłoszenie to powinno być skierowane najpóźniej na 10 dni przed wyborami do właściwej komisji. Musi zawierać nazwisko i imię męża zaufania, jego miejsce zamieszkania oraz potwierdzenie pełnomocnictwa.

Mąż zaufania może uczestniczyć w czynnościach wyborczych, a więc przebywać w lokalu wyborczym w dniu głosowania, asystować przy liczeniu i zabezpieczaniu niewykorzystanych kart do głosowania, przy otwieraniu urny wyborczej oraz ustaleniu wyników głosowania i wyniku wyboru na prezydenta. Ewentualne zarzuty co do przebiegu czynności wyborczych mężowie zaufania mogą dołączyć do protokołów sporządzanych przez poszczególne komisje wyborcze. (P)

Za Wałęsę—piątka za Mazowieckiego—dwójka

Na swej kolumnie nowosądeckiej „Gazeta Krakowska” przyniosła wiadomość o zastanawiającym wydarzeniu. W jednej z sądeckich szkół pani od wychowania obywatelskiego przeprowadziła wśród uczniów ankietę: kogo uważasz za lepszego kandydata na prezydenta, Wałęsę czy Mazowieckiego? Ci, którzy byli za Wałęsą dostali piątki; ci, którzy opowiedzieli się za Mazowieckim — dwójki. Dzieci otrzymały lekcję co to są poglądy słuszne i niesłuszne. (P)

Nasza „Gazeta” pomogła w poszukiwaniach Rodzina znowu razem

TO, CO ZDARZYŁO SIĘ ostatnio w Białymstoku dowodzi, że nigdy nie należy tracić nadziei. W 1943 roku mieszkająca w Borysewie (obecnie ZSRR) rodzina K. została wywieziona do III Rzeszy Niemieckiej. Tam też dwoje małych dzieci, dwuletniego Leona i o 3 lata starszą siostrę, oddzielono od rodziców — aktorów, przewoźcę, wraz z babcią, do Berlina.

Od tego czasu zerwany został kontakt między rodzicami i dziećmi. Po wojnie babcia z małuchami wróciła do Polski i osiedliła się w Białymstoku. Na nic zdawały się jednak rodzinne poszukiwania. Mieszkająca w Monachium pani K. pisała i do Niemieckiego Czerwonego Krzyża i do władz radzieckich. Nigdzie nie natrafiono na ślad wywiezionych z Borysewa dzieci.

Nawet przez myśl nie przeszło matce, że jej małuchy mieszkają... w Białymstoku.

W Germanii, w Borysewie — tak, ale pod ruską granicą?

Tymczasem babcia najprawdopodobniej uznała, że wojna zgotowała najtragiczniejszy los jej córce i zięciowi. Lata upływały, ale pozostawała wciąż iskierka nadziei, że

Adresat miał w swoim albumie taką samą odbitkę. Nie mogło więc już w tym momencie być mowy o pomocy. Pisała matka. Pamiętała najdrobniejsze szczegóły. Nawet pieprzył na ciele syna, który on sam zauważył z pe-

Pół wieku niepewności

może jednak ktoś przeżył katalizm. I oto półnym latem tego roku pan Leon K. otrzymał zupełnie nieoczekiwany list. Na kopercie był datownik z Monachium. Gdy otworzył korespondencję, wszystko okazało się jasne. Wewnątrz znajdowało się bowiem zdjęcie, na którym był on sam wraz z siostrą w towarzystwie rodziców.

wnym zdziwieniem. Wreszcie doszło do tak oczekiwanego przez wszystkich spotkania. Przed blok, w osiedlu Sienkiewicza, zajeżdżał japoński samochód z niemiecką rejestracją. W towarzystwie dwójki młodych ludzi wysiadła starsza, elegancka pani. Wolno ruszyła w stronę klatki schodowej. Na zewnątrz nikt nie czekał, gdyż przyjazd

WOJEWODA ŁOMŻYŃSKI OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA

OŚRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO
w Szepietowie

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe rolnicze
- preferowany staż pracy w doradztwie rolniczym
- wiek do 50 lat
- otwartość na innowacyjność i przedsiębiorczość
- umiejętność stosowania w doradztwie zasad ekonomicznych w nowych warunkach gospodarowania.

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

- podanie z motywacją ubiegania się o to stanowisko
- kwestionariusz osobowy z fotografią
- życiorys
- uwierzytelniony odpis dokumentów stwierdzających posiadane wykształcenie i staż pracy
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia, stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Wydziale Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, ul. Nowa 2 (pok. 316) z napisem na kopercie „Konkurs”, w terminie 14 dni od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia w prasie.

O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia kandydaci zostaną poinformowani indywidualnie.

Lg 6227-00



ATRAKCYJNE ZASADY SPRZEDAŻY KOPAREK

Warszawskie Zakłady Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego stosują, od 1.10.1990 nowe, atrakcyjne zasady sprzedaży koparek.

Sprzedaż ratalna

Warunkiem zakupu na raty jest podpisanie umowy i dokonanie wpłaty w wysokości 25 proc. ceny koparki. Pozostała część należności można spłacić w 9-ciu nieoprocentowanych, równych ratach miesięcznych.

Sprzedaż z płatnością przelewem

Dopuszczamy miesięczny termin realizacji przelewu stosując jednocześnie 5 proc. bonifikaty od aktualnej ceny koparki.

Sprzedaż za gotówkę lub płatność czekiem potwierdzonym

Przy tej formie sprzedaży warunkiem odbioru koparki jest wpłata należnej kwoty w kasie zakładu lub przekazanie czeku potwierdzonego przez bank.

Te formy zapłaty premiujemy 15-proc. bonifikatą. Wyczerpujących informacji udziela i gwarantuje miłą i sprawną obsługę Dział Handlu Koparkami Warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego przy ul. Kolejowej 57, 01-210 Warszawa, tel. 32-23-32 lub 32-34-77 oraz telex 813769.

k 5369-0

Dyrekcja Zespołu Szkół Mechanicznych w Łapach ogłasza PRZETARG na następujące pojazdy:

Nazwa	rok produkcji	cena wywoławcza
Żuk A13M	1984	13.000.000,—
Fiat 126p	1977	6.000.000,—
Fiat 126p	1983	7.000.000,—

Przetarg odbędzie się dnia 19 listopada na terenie Warsztatów Szkolnych ZSM w Łapach. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy ZSM w Łapach, ul. Sikorskiego 68, pokój nr 12 do dnia 17 listopada.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wycofania pojazdów z przetargu bez podania przyczyn.

g 6331-1

Spółdzielnia Usług Rolniczych w Stożnem, woj. Suwałki ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:

	cena	wywoławcza	
1. Ciągnik C-360		17.000.000 szt. 1	
2. Ciągnik C-360		19.000.000 szt. 1	
3. Koparko-spycharka Białoruś		14.500.000 szt. 1	
4. Kombajn zbożowy Z-056		38.000.000 szt. 1	
5. Przyczepa D-732		4.200.000 szt. 2	
6. Przyczepa D-732		3.700.000 szt. 3	
7. Naczepa asenizacyjna		5.500.000 szt. 1	
8. Rozsiewacz nawozów 5/591/34/III		2.800.000 szt. 1	
9. Opryskiwacz słuza		3.500.000 szt. 2	
10. Inny sprzęt rolniczy (plugi, kultywatory i inne).			
11. Baza ZUM w Kowalach Oleckich (plac utwardzony, warsztat naprawczy, budynek mieszkalny stacja CPN — 30 tys. l.).			

Przetarg odbędzie się w dniu 14 listopada 1990 r. (środa) o godz. 10.00 w Stożnem woj. Suwałki.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na godzinę przed przetargiem. II przetarg odbędzie się o godz. 12.00. Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

TO WARTO KUPIĆ
HANDLOWCY, HURTOWNIE,
WŁAŚCICIELE SKLEPÓW
FIRMA „INTER-ACME”

POLECA

po bardzo atrakcyjnych cenach:

- * kolekcję damskiej odzieży fińskiej w pełnym asortymencie i kolorach
- * damskie obuwie domowe — bogaty wybór
- * płyn do płukania tkanin, prod. RFN
- * inne artykuły z importu wg zamówień indywidualnych

ZAPRASZAMY

do naszego Biura Handlowego w Łomży
ul. Giełczyńska 4, tel. 57-26, tlx 852222
w godz. 8—15.

INTER-ACME

to gwarancja dobrych interesów.

* ZAPRASZAMY *

k 5529-00

BURMISTRZ MIASTA I GMINY SOKÓŁKA

ZATRUDNI

prawnika na stanowisko Sekretarza Urzędu.
Wymagane wykształcenie wyższe prawnicze.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Urzędzie
Miasta i Gminy Sokółka, Pl. Kościuszki 1 p. nr 12.
k 5724-1

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
ODDZIAŁ BIAŁYSTOK—ZAŚCIANKI 130
PROWADZI SPRZEDAŻ WĘGLA

w różnych asortymentach odbiorcom prywatnym i przedsiębiorstwom uspołecznionym z dostawą na miejsce.

Ceny konkurencyjne.

k 5731-1

„SPOŁEM” USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA
BUDOWLANO-HANDLOWA
w Białymstoku
ul. Wiewiórcza 66
informuje, że

wykonuje usługi w zakresie:

- ▽ wynajmu samochodów „Żuk”, Star wywrotka, Star z dwukółką, Dźwig ZS-6, koparka „Białoruś”, „Ostrówek”, „Waryński K-406”,
- ▽ wypożyczania średniego sprzętu budowlanego (betoniarki, rusztowanie, barakowozy, beczki do wody itp.),
- ▽ regeneracji zawieszonych tylnych mostów oraz skrzyń biegów do samochodu Żuk,
- ▽ ustawiania geometrii kół oraz świateł samochodów dostawczych i osobowych,
- ▽ napraw samochodów Żuk oraz innych pojazdów,
- ▽ prac tokarskich oraz blacharsko-spawalniczych,
- ▽ antykorozyjnego zabezpieczania pojazdów samochodowych.

Ceny usług konkurencyjne.
Zapraszamy do korzystania.
Tel. 415-101

k 5604-1

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE
„ANEKS”
Białystok
ul. Towarowa 1
POLECA

- glazurę i terakotę
- grzejniki żeliwne
- parkiet, płytki „Hajnowka”
- rury i kształt i kanalizacyjne z PCV
- kleje, farby, rozpuszczalniki, wypełniacze silikonowe
- tapety krajowe
- wyroby z wikliny
- papa, płyty z wełny mineralnej
- cement biały.

Ceny konkurencyjne
ZAPRASZAMY
w godz. 9—17.

k 5758-00

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO w ELKU informuje, że w Elku na osiedlu „Korniecki”, ul. Grota Roweckiego 6

ZOSTAŁ OTWARTY SKLEP FIRMOWY

Sklep POSIADA W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY mrożone wyroby kulinarne:

- bigos wyborowy
- fasolka po bretońsku
- gulasz wołowy
- flaki po warszawsku
- kotleciki mięsne
- zrazy w sosie pomidorowym
- inne wyroby mrożone oraz inne atrakcyjne towary,

NISKIE CENY.

Zapraszamy mieszkańców Elku do zakupów, codziennie od 8—18 oprócz poniedziałków, w niedzielę od 10—14.

ŻYCZYMY UDANYCH
ZAKUPÓW.

k 5543-1

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska 19-300 Elk, ul. Mickiewicza 41 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Samochód Kamaz nr rej. SUA 969 U rok budowy 1981, cena wywoławcza 20 mln zł.
2. Samochód Star 20 nr rej. SUW 048 Y rok budowy 1982, cena wywoławcza 10 mln zł.
3. Samochód Star 29 Izoterma nr rej. SUA 453 Y rok budowy 1977, cena wywoławcza 4,5 mln zł.
4. Samochód Nysa Towos 522 nr rej. SUW 305 E rok budowy 1984, cena wywoławcza 8 mln zł.

Przetarg odbędzie się dnia 20 XI 1990 r. o godz. 12 w świetlicy przedsiębiorstwa.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10. Samochody można oglądać codziennie w godz. 8—13 w siedzibie Sp-ni.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

• k 5632-1

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sokółce, ul. Plac Kościuszki 15, tel. 22-08 ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Samochód ciężarowy Star 28, rok produkcji 1976, cena wywoławcza 16.540.000 zł.
2. Samochód osobowo-towarowy Nysa rok produkcji 1987, cena wywoławcza 10.825.000 zł.
3. Ciągnik Ursus C-360, rok produkcji 1982, cena wywoławcza 20.000.000 zł.
4. Silnik Star 28 w cenie 53.000 zł.
5. Silnik Żuk Mn 20 w cenie 8.400 zł.

Ww. pojazdy można oglądać od godz. 8.00—15.00 w Zakładzie Usług Komunalnych, Sokółka, ul. Targowa. Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy PGKiM w Sokółce 10 proc. wadium najpóźniej na 2 godz. przed przystąpieniem do przetargu. Przetarg odbędzie się w świetlicy PGKiM Sokółka dnia 19.11.19 o godz. 11.00.

W przypadku niedościa do przetargu odbędzie się II w tym samym dniu o godz. 13.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5597-

Na północnej żyją dłużej

Z ostatnich danych statystycznych, opublikowanych przez ONZ wynika, że znacznie dłużej żyje się na półkuli północnej. Wynika to przede wszystkim z wyższej stopy życiowej panującej na północy od równika.

Drugi pewnik — w skali światowej — że dłużej żyje „słaba płeć”, natomiast „panowie świata i ogniska domowego” schodzą znacznie wcześniej. Średnia życia kobiet na świecie jest — w zależności od rejonów — wyższa od 5–10 lat od mężczyzn.

Na świecie przoduje dziś Japonia. Kobiety osiągają średni wiek 80,1 lat, a mężczyźni 74,5 lata.

W Europie przoduje Skandynawia. W Szwecji kobiety osiągają średnio 79,8 lat, natomiast mężczyźni 73,8 lat. W Norwegii średnia dla kobiet wynosi 79,4, a dla mężczyzn 72,6 lat. W całej Europie kobiety żyją średnio 76 lat, zaś mężczyźni 70 lat.

Najniższa średnia wieku jest obecnie w Afryce, co jest wynikiem panującego tam głodu i ogólnej nędzy w jakiej żyją ludzie na tym kontynencie. Kobiety — zależy od strefy — dożywają średnio 51–55 l., natomiast mężczyźni tylko 44–46 lat.

Podobnie jest w państwach leżących w Ameryce Południowej. Natomiast w Stanach Zjednoczonych kobiety osiągają średni wiek 78,3 l., a mężczyźni 71 lat.

W Indiach średnia życia mężczyzn i kobiet prawie się zrównała i wynosi średnio 55 lat. W ZSRR mężczyźni żyją średnio 65 lat, a kobiety 74.

(p)

O SZCZĘDNOŚCIOWA noc jeszcze trwa. Z drzemającego autobusu MPK wysiadam prosto w ciemność, w której pławi się centrum stolicy województwa. Instynkt prowadzi człowieka na miejsce zbiórki — zaplecze DT Central. A tu — ruch jak na bazarze. W dwóch autokarach lokuje się uczestnicy wycieczki turystycznej do Wilna, którą regularnie co tydzień organizuje Biuro Podróży „Nowator”, spółka z o.o. Zaskocznie nr 1. O godzinie 5 rano dyrektor firmy, Mirosław Płonki osobiście odprawia grupę. Tak jest w każdy poniedziałek.

Pod Augustowem autokar wpada w słońce, które optymistycznie wskazuje drogę na Ogrodniki. Część uczestników wycieczki załapała się na tę trasę nie po raz pierwszy: przed wyjazdem upewniali się, czy grupę pilotuje Irena Treszczetko. Są spokojni. Nic to — osiem godzin koczowania na granicy. Pani Irena sobie tylko wiadomo, sposobami przekona WOP-istów i celników, że turyści są czysti jak iza. Zaskoczenie drugie. Z przeciwnej strony nadjeżdża stłamszona wycieczka. Przetrzymano ich przed granicą trzydzieści godzin. Potem przetrzepano na wylot. Ale to zaskoczenie jest tylko dla takich jak ja, nowicjuszy.

Autokar pilotowany przez panią Beatkę dawno już zaparkował pod hotelem „Gintaras”, gdzie na miejscu zapewniono wikt i opierunek. My docieramy w samo centrum, w sąsiedztwo „Lietuvy”, która jest ważnym punktem orientacyjnym dla zabieganych po mieście turystów z Polski. Ale w hotelu „Turist”, pełnym sentymentalnych fotografii nie czeka na nas animatorski pilot, ani kolacja, przynależna po całonocnej podróży, a polskojęzyczna krasawica w recepcji demonstruje irytację, że w ogóle znowu ktoś zwalił się na jej wyondulowaną głowę. Pani Irena lokuje grupę po pokojach, koedukacyjnie, jak

ZIEMIA trafiająca do zasobów Państwowego Funduszu powinna być jak najszybciej rozdysponowana. Tymczasem chętnych do jej kupna jest niewiele. Z reguły są to bowiem gleby niskich klas, zaniedbane, w które trzeba zainwestować sporo pieniędzy, aby przywrócić ich wydajność. Ostatnio też zmalał popyt na ziemię ze względu na brak perspektyw rolnictwa.

W naszym regionie najgorsza sytuacja panuje na Białostocczyźnie. Na koncie PFZ znajduje się 37 tys. hektarów. W tej statystyce przodują gminy: Gródek, Michałowo, Naręwa, Bielsk Podlaski, Szudziałowo, Krynki. W pierwszym kwartale tego roku zdołano sprzedać zaledwie 480 ha, w następnych jeszcze mniej.

Wysokość cen na te ziemię jest określona ustawowo. Stosuje się zniżki np. o 50 proc. w rejonach posiadających dużo gruntów z PFZ, jak też w uzasadnionych przypadkach indywidualne. W okolicach Poświętnego czy Tykocina cen

Dieta zamiast prochów...

Lekarze uczestniczący w światowej konferencji kardiologów z udziałem Rady ds. Chorób Sercowych Stanów Zjednoczonych niemal jednomyślnie orzekli, że dieta może mieć znacznie większe znaczenie w chorobach układu sercowo-krańcowego niż wszystkie najnowocześniejsze leki i aparaty reanimacyjne.

Na konferencji przytoczono dane dotyczące dwóch metod leczenia ludzi, którzy już przeszli zawał, lub minywielew krwi do mózgu. Jedną grupę leczono medykamentami, a drugą w zasadzie dietą. Znacznie lepsze wyniki osiągnięto w drugiej grupie, gdzie pacjenci przeszli na całkowity wegetarianizm, spożywając tylko w niewielkich ilościach drób, a głównie ryby, warzywa i owoce. Produkty mleczne maksymalnie odchudzone, unikając tłuszczu, nawet pochodzenia roślinnego. Ustalono, że nawet oliwa z oliwek nie jest dla organizmu wskazana.

(PAP)

duże: — Mąż jest w Wilnie po raz pierwszy, więc zaprowadziłam go do Ostrej Bramy, bo nie może być inaczej. Zakupiłam masę w intencji całej grupy. No, to powrót zapowiada się bezpieczny. Ale jeszcze ostatnia kolacja w kawiarni czy stołówce o dźwięcznej nazwie „Żibutie”. Za miastem, za lasem kilka kruchych bloków i ten kooperatywny lokal z wyniosłą jak posąg kelnierką, której pani Irena dzień się raz cierpliwie poleca przynieść wszystkie kotlety, jakie zostały po nieobecnych turystach z grupy. Makaron panienka może zatrzymać sobie. Nie ma papieru do kotletów. Pani Irena maszeruje na zaplecze. Jest papier. Mie-

Barwy wojaży

jeszcze nie brakuje — mówią patriotycznie miejscowi. A na estradzie w „Lietuvie” wspaniałe dziewczyny i solista prezentują w promieniach reflektorów i laserów europejski poziom choreografii, muzyki i mody — pod nieźle zastawione stoły okupowane niemal w stu procentach przez Polaków. Pełny luz właściwie, tylko co pewien czas pośród rozbaawionych gości dyskretnie przechodzi umundurowany milicjant z pałką i robi się czegoś nieprzyjemnego.

Rano rynek, w dzień zakupy... itd. Na miejscu towaru znowu jest towar, przepłacony niebawem, bo bazar rzadzi się swoimi prawami, a w sklepach nie — oprócz złowrogich min ekspedientek. Ten nurt turystyki odpada. Prawdziwe zabytki, cóż — jak to zabytki, ile razy można zwiedzać je z drżeniem serca. I — zaskoczenie. Starościna grupy, pani Kryśka mel-

ny ziemi z funduszu są znacznie niższe od proponowanych w obrocie cywilno-prawnym.

W nieco lepszej sytuacji jest woj. suwalskie. Tutaj na PFZ przekazano do półrocza br. 17.840 ha. Najwięcej niezagospodarowanych gruntów znajduje się w gminach: Sztabin (1 tys. ha), Orzysz (928 ha), Elk

W nieco lepszej sytuacji jest woj. suwalskie. Tutaj na PFZ przekazano do półrocza br. 17.840 ha. Najwięcej niezagospodarowanych gruntów znajduje się w gminach: Sztabin (1 tys. ha), Orzysz (928 ha), Elk

(837), Świętajno (830) i Wiżajny (720 ha). W większości są to jednak praktycznie nieużytki, mocno zakamienione bądź zabagnione. Natomiast niewielkie ilości gruntów PFZ występują w rejonie augustowskim i sejneńskim. Za hektar ziemi np. klasy IV płaci się średnio 3 mln zł (bez zniżek). Dodajmy jeszcze, że średnia powierzchnia gospodarstwa jest spora i liczy 12,30 ha.

Łomżyńskie może pochwalić się najniższym stanem PFZ; na początku roku notowano

2.900 ha, z czego 226 ha nie nadawało się do użytkowania rolniczego. Co ważne, fundusz nie powiększa się, ale w ciągu I półrocza sprzedano 145 ha. Niekiedy było kilku chętnych, stąd urzędowo przetargi. W wyniku licytacji osiągnięto najwyższą cenę — 16 mln zł za hektar, ale oferent szybko się opamiętał i do transakcji nie doszło; z reguły płacono 9–10 mln zł. Oczywiście największy popyt jest na grunty

W naszym regionie najgorsza sytuacja panuje na Białostocczyźnie. Na koncie PFZ znajduje się 37 tys. hektarów. W tej statystyce przodują gminy: Gródek, Michałowo, Naręwa, Bielsk Podlaski, Szudziałowo, Krynki. W pierwszym kwartale tego roku zdołano sprzedać zaledwie 480 ha, w następnych jeszcze mniej.

Wysokość cen na te ziemię jest określona ustawowo. Stosuje się zniżki np. o 50 proc. w rejonach posiadających dużo gruntów z PFZ, jak też w uzasadnionych przypadkach indywidualne. W okolicach Poświętnego czy Tykocina cen

W sumie, prawie nic nowego, ale warto te zasady przypomnieć. (PAP)

(AL-PRESS)

duże: — Mąż jest w Wilnie po raz pierwszy, więc zaprowadziłam go do Ostrej Bramy, bo nie może być inaczej. Zakupiłam masę w intencji całej grupy. No, to powrót zapowiada się bezpieczny. Ale jeszcze ostatnia kolacja w kawiarni czy stołówce o dźwięcznej nazwie „Żibutie”. Za miastem, za lasem kilka kruchych bloków i ten kooperatywny lokal z wyniosłą jak posąg kelnierką, której pani Irena dzień się raz cierpliwie poleca przynieść wszystkie kotlety, jakie zostały po nieobecnych turystach z grupy. Makaron panienka może zatrzymać sobie. Nie ma papieru do kotletów. Pani Irena maszeruje na zaplecze. Jest papier. Mie-

Barwy wojaży

jeszcze nie brakuje — mówią patriotycznie miejscowi. A na estradzie w „Lietuvie” wspaniałe dziewczyny i solista prezentują w promieniach reflektorów i laserów europejski poziom choreografii, muzyki i mody — pod nieźle zastawione stoły okupowane niemal w stu procentach przez Polaków. Pełny luz właściwie, tylko co pewien czas pośród rozbaawionych gości dyskretnie przechodzi umundurowany milicjant z pałką i robi się czegoś nieprzyjemnego.

Rano rynek, w dzień zakupy... itd. Na miejscu towaru znowu jest towar, przepłacony niebawem, bo bazar rzadzi się swoimi prawami, a w sklepach nie — oprócz złowrogich min ekspedientek. Ten nurt turystyki odpada. Prawdziwe zabytki, cóż — jak to zabytki, ile razy można zwiedzać je z drżeniem serca. I — zaskoczenie. Starościna grupy, pani Kryśka mel-

ny ziemi z funduszu są znacznie niższe od proponowanych w obrocie cywilno-prawnym.

W nieco lepszej sytuacji jest woj. suwalskie. Tutaj na PFZ przekazano do półrocza br. 17.840 ha. Najwięcej niezagospodarowanych gruntów znajduje się w gminach: Sztabin (1 tys. ha), Orzysz (928 ha), Elk

W nieco lepszej sytuacji jest woj. suwalskie. Tutaj na PFZ przekazano do półrocza br. 17.840 ha. Najwięcej niezagospodarowanych gruntów znajduje się w gminach: Sztabin (1 tys. ha), Orzysz (928 ha), Elk

W rew dekalogowi

Przestępczość gospodarcza jest zjawiskiem powszechnym. W ciągu minionych ośmiu miesięcy ujawniono 49.703 przestępstwa gospodarcze, to jest o 18 proc. więcej niż w ubiegłym roku.

Typowymi postaciami ukrytych przestępstw gospodarczych są nie rejestrowane zajęcia produkcyjne, handlowe i usługowe, dochody obywateli i spółek osiągane w kontaktach zagranicznych, pośredniczenie w transakcjach cywilnoprawnych, przejawy płatnej protekcji, narastające liczebności oszustw podatkowych i nadużyć finansowych.

(AL-PRESS)

sprzedaży chleba, ale skąd mieliby wziąć, skoro autokary i samochody osobowe tworzą nie kończącą się karawanę. W ogniskach na poboczu drogi spłonęły już wszystkie kartony, papiery, galezie. Tuż za rowem, pełnym śmieci i ekstrementów, które zresztą co krok grożą poślizgiem, aż do zmroku trwa handel. Z autokarów wychodzą obywatele południowych republik i sprzedają pościel, nocne koszule, plastery, wódkę, Boże, że też im się chce stać na deszczu i wietrze. No, chce się. Naszym też, bo jeszcze zostały ruble.

Na długo przed oficjalnym punktem granicznym unosi się wykrzywiona bariera. Wczoraj kierowca poloneza nie wyrobił psychicznie kilkudziesięciu godzin upokarzającego czekania i staranował ją. Teraz pojazd stoi rozbity na poboczu, co z właścicielem — nie wiadomo. Podjeżdżamy pod zupełnie nowy baranek. To punkt zwrotu towaru, kontrolowany przez Sajudis. Nikt nie wie jak rzecz się ma do międzynarodowych konwencji. Dwie godziny włóczęnia się śmiertelnie poważnych dżentelmenów po autokarze i zagładania do bagaży. Fakt, nabrało się ich nad podziw, a jeszcze spod swetrów wysilają się kartony z bateriami Toshiba made in Japan. Kolejny zmierzch na granicy. Pani Irena już zaprzyjaźniła się z kamienną obsługą. Odjeżdżamy. Granica normalna, jak by jej nie było. Kwiaty od pilotki dla mundurków. Ostatnia barierka. Oklaski dla pilotki. Jeszcze tylko te parę godzin do Białegostoku, pan Janek dzielnie walczy ze zmęczeniem, nagłym lukiem omija pijanego kretyna pośrodku szosy, no, trzeba mieć nerwy i kondycję.

— Pani Irenko, kiedy pani znowu jedzie? Zapisujemy się! Co tam granice i idiotyczna noc pośród miliardów mikrobów. Towar musi krążyć. Turyści też.

KRYSTYNA KONECKA

Nie pozwalajcie męczyć bezbronnych zwierząt...

TRWAJĄ WŁASNIE Miesiące Dobroci dla Zwierząt. Działacze Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami dwoją się i troją, żeby ludzimi uświadomić, że zwierzęta też cierpią z braku jedzenia, miłości ludzkiej, upałów i mrozów. Ulotki krzyczą:

— Nie pozwalajcie męczyć psów, trzymać je na krótkich łańcuchach, w przeciekających budach, nie zabezpieczonych odpowiednio na zimę, bez wody i karmy; — Nie pozwalajcie męczyć, katować kotów i wszelkich bezbronnych zwierząt jak żaby, owady, jaszczurki itp.

Ulotka zawiera wiele jeszcze innych apelów i nawoływań: „Dokarmiajcie ptaki w zimie”, „Wpływajcie na młodzież, żeby była lepsza dla zwierząt, moralniejsza, listościwa i współczująca”.

Z jakim skutkiem oddziałują te hasła? Lepiej nie wywoływać wilka z lasu. Mnożą się sygnały o bezkarnie zabijanych psach, okaleczanych w piwnicach kotach.

— Idzie zima, źle się dzieje bezdomnym zwierzętom. Kocie mamy wykładające resztki z własnych stołów w pobliżu piwnic, sypiące okruszki chleba gołębiom są wysmiewane przez innych ludzi. Co robi towarzystwo w obronie tych prawdziwych przyjaciół dwu- i czworonogów? — pytam przewodniczącą Zarządu Okręgu TONZ w Białymstoku — Hannę Lenczowską.

A zimą bieda

— Jest nas mało. Staramy się oddziaływać m.in. przez prasę na społeczeństwo, uświadamiać je, że wśród ludzi żyją zwierzęta — nasi młodzi bracia — jak nazwał je ładnie św. Franciszek z Asyżu. Wielu ludzi sobie nie uświadamia, że nie byłoby człowieka na ziemi gdyby nie było wprawdzie zwierząt.

— Stąd już tylko krok do teorii Karola Darwina i jego poglądu, że człowiek w prostej linii wywodzi się od małpy?

— Nie o to mi chodziło. Ludzie, zwierzęta i rośliny tworzą całość biologiczną. Człowiek nie mógłby żyć w pustce. Wszyscy na siebie oddziałujemy. To nie tylko zwierzęta potrzebują nas. My potrzebujemy ich być może w jeszcze większym stopniu.

— Rozumiem. Bogatym damom potrzebne są futra z norek, bućki i torebki z wężowych skórek, żeby już szyneczki i schabowe zostawić w spokoju...

— To też prawda, ale ja mam na myśli potrzeby wyższego, uczuciowego rzędu; wzajemne poczucie bezpieczeństwa, pewności estetyki i artysty. Jaki smutny byłby świat wiosną bez śpiewu ptaków. Któż nie lubi filmów z życia dzikich zwierząt. Zwierzęta nie krzywdzą ludzi tak, jak oni sami potrafią szkodzić sobie. Obecowanie ze zwierzętami człowieka wrażliwego uczy pokory wobec świata. Jesteśmy wszyscy częścią natury i czy chcemy tego czy nie musimy się wzajemnie wspierać.

— Ale fakty są przykre. Sam opisywałem niedawno zdarzenie bestialskiego zamordowania psa przez człowieka dojrzałego na oczach dzieci.

— Są to na szczęście sporadyczne wypadki. Budzą one odrazę nie tylko członków TONZ.

— Ilu członków zrzesza białostocki okręg TONZ?

— Jest nas mało. Nazywają nas garstką rozhisteryzowanych bab. Ale zdajemy sobie sprawę z tego, że stanowimy jedyny pomost broniący godności człowieka w jego kontaktach ze światem zwierzęcym. Oddział nasz skupia około 100 członków. Ale jesteśmy zdania, że nie liczba członków świadczy o jakości Towarzystwa. Należeli do nas tacy wybitni Polacy jak Bolesław Prus, Maria Konopnicka, Henryk Sienkiewicz, Sam marszałek Piłsudski znany był ze swojego przyjaznego stosunku do zwierząt. Przecież Kasztanka Komendanta miało prawo wstępu nawet na pokoje Belwederu.

— Trwają miesiące dobroci dla zwierząt. Jednak nie zauważyłem ożywienia, akcji plakatowania miasta afiszami z sympatycznym kundelkiem wołającym o datki, aukcji zwierząt itp. działań?

— Aukcje przeprowadziliśmy przed miesiącem. Na inne działania nie mamy środków finansowych. Nasi sponsorzy i przyjaciele z różnych środowisk zawodowych sami borykają się z brakiem pieniędzy. Być może teraz niektórzy przypominają sobie o naszym istnieniu. Brakuje nam nawet na znaczki pocztowe, żeby zwrócić się do administracji poszczególnych osiedli z przypomnieniem, aby w związku ze zbliżającą się zimą, pozostawiano w każdym bloku przynajmniej jedno okno nie zabite naглуcho. Chodzi o to, żeby koty mogły przelimitować. W przeciwnym razie grozi nam inwazja szczurów i myszy.

— Przypominamy o tym na naszych łamach. Proszę o wskazanie numeru konta oraz adresu Towarzystwa. Być może nie ujawniający się dotąd przyjaciele zwierząt zechcą was wesprzeć.

— Siedziba Zarządu Okręgu TONZ mieści się w Białymstoku przy ul. Świętojańskiej 24 p. 7 tel. 245-02. Każdy może przyczynić się do poprawienia losu bezdomnych zwierząt przekazując nawet najskromniejszy datek na konto PKO I O Białostok nr 5513-2727-132.

— Dziękujemy za rozmowę.

JÓZEF MAKOWIECKI

CZAS NAJWYŻSZY wyjaśnić tajemnicę „Mercedesa za jedno jajko”, który to dylemat żywo poruszył — o czym świadczy liczna korespondencja — wyobraźnię czytelników. Dziś przy odwołaniu kulis oddajemy głos Włodzimierzowi Łapińskiemu, nadleśniczemu — fotografikowi z Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie:

„Pod tym tytułem Nina Omelczenko w „GW” dwukrotnie informowała (a właściwie dezinformowała) o precedensie wyjęcia z gniazda pisklęcia orlika grubodziobego. Ponieważ byłem osobiście zaangażowany w sprawę, a mój udział w niej albo pominięto albo wypaczono, pragnę przedstawić swoją wersję.

23 czerwca br., w sobotę po południu, będąc w leśnictwie Wólka Piasecka na Bagnach Biebrzańskich w trakcie czynności służbowych spotkałem leśniczego Kazimierza Majewskiego, z którym widziałem się przed kilku godzinami. Zapytał, czy nie widziałem auta z rejestracją RFN, krążącego od kilku dni po okolicy, które przed paroma minutami wjechało do lasu. Ponieważ samochód mnie nie mijal, znacząco to że zjechał w boczną drogę. Idąc śladami kół, w odległości ok. kilometra natrafiliśmy na zaparkowany samochód. Skradając się w stronę zasłyszanej rozmowy natknęliśmy się na parę cudzoziemców. Mężczyzna w kombinezonie i na drzewołazach znajdował się przy gnieździe orlika, a pod drzewem stała kobieta, z którą rozmawiał. Natychmiast daliśmy nieznajomemu polecenie zejścia z drzewa. Zanim jednak to zrobił — oświadczył, że jest problem, ponieważ w gnieździe jest dwoje piskląt o bardzo różnej wielkości: jedno jak kurczak, drugie, jak gołąbek. Kryło się w tym pytanie: „Czy wiecie, co to znaczy?” Tak

Mercedes za jedno jajko?

się złożyło, że znaleźmy z leśniczym tajemnicę orlich gniazd, będącą przyrodniczą ciekawostką. Otóż w gniazdach orłów normalnie znoszone jest jedno jajko i wychowujące jedno piskle. Zdarzają się jednak przypadki złożenia dwóch jaj i wylęgu dwóch piskląt, lecz regułą jest, że dorasta tylko jeden młody orzeł — drugi zostaje zjedzony przez starszego „brata”. Sytuacja w gnieździe, jaką przedstawił nieznajomy, utwierdziła mnie w przekonaniu, że do orlego bratobójstwa dojdzie w najbliższych dniach.

Pomimo, że wcześniej byłem skłonny nakazać Niemcowi zniszczenie na dół mniejszego z piskląt, przychyliłem się w końcu do stanowiska leśniczego Majewskiego, że ważniejsze jest być w zgodzie z przepisami i piskle zostawić na pewną zgubę w gnieździe.

Jak wiemy z relacji N. Omelczenko, nieznajomy nie potrafił się wylegitymować i ostatecznie został jedynie spisany numer samochodu oraz wręczona nam wizytówka. O incydencie został natychmiast poinformowany miejscowy nadleśniczy, który obiecał przysłać policję, celem identyfikacji nieznajomego. Mimo czterogodzinnego oczekiwania, nie przyjechał nikt z policji ani nadleśniczy. W sobotni wieczór nie było też możliwości porozumienia się z wojewódzkim konserwatorem przyrody w Łomży ani żadną inną kompetentną osobą. Leśniczy uznał, że co miało być załatwione załatwiliśmy i pozwoliliśmy Niemcowi na odjazd.

— Ponieważ w rozmowie padło nazwisko prof. Zdzisława Pielowskiego z Cempin, mego znajomego, a jednocześnie miewanego autorytetu w zakresie ochrony i restytucji ptaków drapieżnych w Polsce, postanowiłem przekazać mu sprawę, by z jednej strony upewnić się co do osoby nieznajomego cudzoziemca, a ponadto zdecydować, czy ratować orlika czy pozostawić go swemu losowi.

Niespodziewanie łatwo uzyskałem połączenie z odległym Cempinem. Profesor oświadczył: „Dr Meyburg jest przewodniczącym Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Ptaków Drapieżnych i jest poza wszelkimi podejrzeniami. Pojutrze będzie w Cempinie na zjeździe Stowarzyszenia i wskazanym byłoby przywiezienie orlika do

ciąg dalszy na str. 7

PAŃSTWOWE gospodarstwa rolne w minionym okresie często znajdowały się pod presją krytyki. Poprzednio utrzymywały się na powierzchni dzięki ogromnym dotacjom państwowym. Niskie wydajności, kiepskie wykorzystanie sprzętu — słowem antygospodarka. Od kilku lat chcąc nie chcąc gospodarstwa musiały się usamodzielniać. Strumień pieniędzy z kasy państwowej przestał płynąć.

Jak sobie radzi w tej sytuacji 16 PGR w woj. białostockim i łomżyńskim? W ub. roku wypadły nie najgorzej. Wszystkie zanotowały zyski;

Kuźnicy Białostockiej, Mielnickiej i Michałowie mogą mieć nawet trudności z wyściem na swoje. A na przestawienie się na inny kierunek, przy konieczności inwestowania w budowę obiektów, nie będzie ich stać.

W korzystniejszej sytuacji są np. PGR-y w Bielsku Podlaskim, Knyszynie i Sokółce zajmujące się przede wszystkim chowem trzody. Ten kierunek produkcji chcą rozwinąć gospodarstwa w Gródku i Kleszczelach. PGR w Ignatkach współpracuje z dwiema spółkami. Umożliwi to m.in.

Co dalej z PGR? Sprzedaż ziemi rolnikom indywidualnym wchodzi w grę raczej w niewielkim zakresie. Po pierwsze — zapewne nie znajdzie się wielu kontrahentów, po drugie — do zagospodarowania jest kilkadziesiąt tysięcy hektarów PFZ. A inne formy przekształceń własnościowych? Prof. Andrzej Stelmachowski twierdzi, że zamiast prywatyzacji powinna nastąpić komercjalizacja, a więc dostosowanie się tych podmiotów gospodarczych do istniejącej sytuacji — gospodarki rynkowej. Należy rozważyć, czy najwłaściwszą formą nie byłaby jednoosobowa spółka

myśliwych przylgnęły — różnie mało pochlebne określenia — że mordują, że gonią za zyskiem itp. Fatalna „ślawa” ciągnie się z lat, gdy „królami polowań” byli dygnitarze ministerialni i partyjni, którzy z mocy swoich funkcji i urzędów strzelali do czego chcieli, kiedy chcieli, ile chcieli, robiąc przy tym całkiem dobre interesy. Dyrektorzy lasów państwowych hojną ręką rozdawali prominentnym amatorom szlachetnego sportu prawo do odstrzałów. Dziś — jak twierdzą zainteresowani — jest ponoć lepiej. A jednak zwierzyńce w polskich lasach grozi nie mniejsze niebezpieczeństwo niż ze strony mołoznych minionej epoki. Tym zagrożeniem jest — według ludzi związanych z łowiectwem — projekt nowej ustawy leśnej, wiekowej przygotowanej przez ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

Na kolejnym zakręcie

w sumie ponad 14 mld zł. Nie jest to może wielka kwota, ale dobre i to. Wzrosła wydajność mleka średnio do 3900 litrów od krowy rocznie i zbóż — do przeszło 29 kwintali z hektara. Przywrócono rozrachunek ekonomiczny, teraz więc kierownictwo poszczególnych jednostek ponosi odpowiedzialność za wyniki produkcyjno-finansowe.

Ten rok nie zapowiada się jednak najlepiej. W pierwszym półroczu niektóre PGR znalazły się pod kreską. Ostatecznie o osiągniętych przez nie wynikach będzie można powiedzieć dopiero pod koniec bieżącego roku, po rozliczeniu produkcji roślinnej. Choć w tym sezonie zebrano nieco więcej zbóż, to przeważnie nie ma ich gdzie sprzedać. Podobnie jest z wełną. Jeśli już znajdzie się rynek zbytu, to ceny nie są atrakcyjne. Nic więc dziwnego, że PGR-y specjalizujące się w tego rodzaju produkcji — w Krynkach,

dokończeniu budowy przechovalni owoców i warzyw.

Znaczny wzrost kosztów spowodował wstrzymanie procesów inwestycyjnych w PGR. Po prostu brakuje własnych środków, a kredyty bankowe są zbyt wysoko oprocentowane. Gospodarstwa mają znaczne obciążenia finansowe. Np. w ub. roku zapłaciły 608 mln zł dywidendy, w tym roku już 6 mld zł. O ile wzrosły koszty produkcji — lepiej nie wspominać.

PGR-y posiadające gorzelnie, dotychczas nieźle zarabiające na tym interesie, w ub. roku na skutek nieodbiorności przez „Polmos” sporej ilości spirytusu, płaciły duże kwoty za przechowywanie surowca. Obecnie podobnie rzecz się ma ze zbożami. Pomimo że część ziarna udało się sprzedać m.in. na Śląsk, to jednak sporo zostało w spichrzach.

akcyjna skarbu państwa, z tym, że bez późniejszej rozprzedaży akcji. Tego jednak obecna ustawa nie przewiduje. Dlatego też Senat postuluje opracowanie odrębnego aktu prawnego. „Nie należy robić zbyt daleko idącej rewolucji, ale zapewne PGR spokojnie gospodarowanie na warunkach skomercjalizowanych” — twierdzi A. Stelmachowski.

Zdaniem pracowników PGR, muszą być przede wszystkim zapewnione perspektywy, żeby wiadomo było, co opłaci się produkować w najbliższych latach. Tymczasem — jak na razie — nie wiadomo, jakie ceny na produkty rolne będą obowiązywały w najbliższym roku, czy zostaną utrzymane dotacje do nawozów i środków ochrony roślin? Jedno jest pewne — trudno z dnia na dzień zmienić profil produkcji.

G. SUCHOŻEBRSKI

Komu Krzyż za udział w wojnie 1918-1921

10 SIERPNIA br. weszła w życie ustawa z dnia 21 lipca 1990 r. o ustanowieniu krzyża za udział w wojnie 1918-1921, opublikowana w Dzienniku Ustaw Nr 53, pozycja 307.

Zgodnie z nią krzyż za udział w wojnie 1918-1921 nadaje prezydent RP na wniosek ministra Obrony Narodowej uczestnikom wojny w latach 1918-1921 we wszystkich służbach żyjącym w dniu wejścia w życie ustawy. Odnaczenie to ma charakter wojskowy.

W związku z powyższym, zainteresowani żołnierze z tego okresu winni do 3 maja 1992 r. złożyć wniosek bezpośrednio do Departamentu Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej — Warszawa, ul. Nowowiejska 26 a.

We wniosku należy podać następujące dane osobowe:

- imię i nazwisko
- imię ojca i matki,
- data, miejsce urodzenia,
- dokładny adres zamieszkania,
- stopień wojskowy uzyskany w czasie wojny i aktualny oraz w miarę możliwości załączyć dokumenty świadczące o udziale w tej wojnie, ewentualnie opisać przebieg zdarzeń, których byli uczestnikami.
- Osoby zamieszkałe w woj. białostockim mogą liczyć na pomoc ze strony Muzeum Wojska ul. Kilińskiego 8.

Róże Sahary

JEDNYM z najbardziej zdumiewających zjawisk Sahary są jej „róże”. Ten „pustynny kwiat”, dość wymyślny, z ogromną ilością ekscentrycznych poprzecznych płatków, tworzy zadziwiający wzór. Oczywiście nie jest to żywy kwiat. Są to krystaliczne twory z piasku i gipsu, formą i wyglądem niezwykle podobne do prawdziwych kwiatów. Są bardzo małe, w postaci paku róż lub ogromne — o wadze kilku kilogramów i wysokości

1 metra. Lecz w jednym są unikalne — dwóch podobnych nie ma, każda „roza” jest niepowtarzalna.

Często przy pustynnych trasach spotyka się taki obrazek: przy drodze mała chatka, a obok niej, jak gdyby na wystawie rozłożone rzędami „pustynne róże”, wystawione na sprzedaż. Te kamienne kwiaty, małe i arcydziela przyrody, cieszą się dużym zainteresowaniem kupujących.

Bano się jej jak ognia. Nie mniej niż osławionego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Tam trzymano prawo w silnie strzeżonych kazamatach, opornych zmiekczać torturami, pastwienie się i nagrywaniem z bezbronnych ofiar. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w majestacie prawa i ścisłej współpracy z bezpieką kończyła dzieło, osadzając ludzi na wieloletnie więzienia, konfiskując mienia i ogromne grzywny.

GEHENNA zaczęła się 26 listopada 1946 roku od pisma Starosty Powiatowego w Wysokiem Mazowieckiem St. Hubnera do tamtejszego kierownika Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa:

— „Proszę o przeprowadzenie dochodzenia w trybie dożalnym przeciwko ob. Piętki Konstantemu zam. we wsi Piętki-Basie za nieoddanie kontyngentu w postaci zaległych świadczeń rzeczowych. Pomimo kilkakrotnych upomnień oraz otrzymanego obowiązku nakazu i dodatkowego wezwania z dnia 7. IX. ww. obywatel kategorycznie odmawia zdanienia kontyngentu — Hubner St. Starosta Powiatowy”.

Z działań Komisji Specjalnej

Tego samego dnia rolnik wezwany został do Starostwa, dokąd udał się ufny, że z urzędnikami da się jakoś dogadać. Ale... Oto protokół zatrzymania z dnia 26.XI.46 r. — „Współpracownik Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Wysokiem Mazowieckiem Kowalczyk Tadeusz zatrzymany niżej wymienionego Piętki Konstantego w

skarżony „posiada gospodarkę nie zniszczoną w czasie działań wojennych, zabudowę w stanie dobrym, inwentarz z adawalnijacy (piskliska oryginalna): 2 konie, żreback, 3 krowy, 2 jalgow, 3 świni, 5 prosiat, 10 owiec

Stwierdzono komisyjnie, ob. Piętki jest specjalnie porny w sprawie zdania

Oporny

Starostwie Powiatowym. Data i godz. zatrzymania: 26.XI. 1946 godz. 11. Dopisek: zatrzymany prowadził się spokojnie”.

Władza lubi protokoły. Papier jest po to, żeby go zapisać, tak jak areszty służą do zapewnienia ich podejrzanymi. Piętkę osadzono w więzieniu, zaś w tym czasie komisja w składzie: kierownik Referatu Świadczeń Rzeczowych i poborca tegoż Referatu oraz aktywny (jak wynikało z innych dokumentów) przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego — Biernat w asyście przedstawiciela Powiatowego Urzędu BP stwierdziła, że o-

ległych świadczeń rzeczowych. Wobec powyższych danych nałożone świadczenia w końcu może”.

Co na to Piętki Konstante? Już nie, bo w tym czasie ział przed obliczem oficera śledczego Powiatowego UB Wysokim Mazowieckiem „Ilioniuka, starszego zanta podchorążego, który spisywał protokół. Oto dialog katar i ofiary. Pyt. — Dlaczego wy świadczeń nie ułożyliście uchylenie od zdania na rzecz państwa świadczeń rzeczowych? Odp. — Ja nie uchyliłem tylko ja chciałem sprawdzić w gminie, ile się należy, żeby zamienili na mięso.

nictwa. Otóż projekt ten — twierdzą ludzie zainteresowani, czyli sami myśliwi — może się okazać wręcz zabójczy dla polskich lasów i zwierzyzny. W czym rzecz? W tym, że dotychczas gospodarzem terenów łowieckich był Polski

— Z czego to wynika?
— Nie jest żadną tajemnicą, że polskimi łowiskami, również oczywiście położonymi w woj. suwalskim, bardzo mocno interesują się myśliwi z Zachodniej Europy. Dla wielu z nich

nawet jeśli w nowej ustawie znajdzie się zapis uniemożliwiający dzierżawienie poprzez obywateli innych krajów, łatwo będzie i tę przeszkodę ominąć. Przecież łowiectwo może, za pieniądze Helmuta czy Johna, przejąć Jan Kowalski — obywatel RP.

Przyznaję — nie jestem wystarczająco kompetentny, by bronić czy też atakować projekt nowej „ustawy łowieckiej”, ale... Jest chyba coś „na rzeczy” w niepokojach członków PZŁ. Nawet jeśli założyć, że bronią oni tym samym swoje prawo posiadania, określonego również jako monopol. Wydaje się, że łatwiej jednak było kontrolować poszczególne koła, niż przysięgę prywatnego dzierżawcę.

Ciekaw jestem opinii na ten temat samych myśliwych, pracowników lasów, odpowiednich urzędów. (stk)

O D PONAD DWÓCH LAT
sprawa prawnego zakazu usuwania ciąż wzbudza coraz większe emocje. Od przeszło roku pomysły rozwiązania tej kwestii społecznej za pomocą ustawowego systemu kar kołatały się po sali Senatu RP, by w końcu w tych dniach zaowocować gotowym do przyjęcia projektem ustawy. Powoduje to coraz głośniejsze wypowiedzi zwolenników „antylaboracji” oraz protesty i organizowanie się znacznie większej grupy jej przeciwników.

Nie tędy droga

Inicjatywa ustawodawcza Senatu niesie ze sobą istotne ograniczenie zakresu swobód obywatelskich. Odbiera kobiecie prawo do wyboru. Powoduje, że kobieta — nosicielka płodu spowodowana zostaje do funkcji czysto biologicznej. W myśl bowiem proponowanej ustawy traci ona swe ludzkie prawa na rzecz „gwaranta praw płodu” (ktokolwiek by to był: naród, Kościół, państwo).

Jest to oczywiście naruszenie praw człowieka i złamanie ratyfikowanej przez Polskę konwencji ONZ, dotyczącej wszelkich form dyskryminacji kobiet, która stanowi m.in. że państwa — strony zapewniają kobietom równe prawa w zakresie swobodnego i świadomego decydowania o liczbie dzieci i o odstępach czasu między ich narodzinami, oraz w sprawach dostępu do informacji, poradnictwa i środków umożliwiających korzystanie z tego prawa. Ale kto by tam się biegał z prawami człowieka?

Projektodawcy nie chcą też wziąć pod uwagę faktu, że zakaz aborcji nie rozwiąże problemu, a przeciwnie — zaostriże go. Zaden z pewnych swoich racji senatorów nie chce zauważyć, że pomiędzy żelaznym zakazem usuwania ciąż, a licznymi sytuacjami życiowymi, które mogą go wy magać, często będą ważyły się losy życia kobiety, zdecydowanej na zabieg nielegalny. Cóż, zdaniem zwolenników antylaboracji, to kobieta ma być ofiarą faktu, że ludzkość nie panuje nad swoją rozrodczością.

Czy jednak my, mimo tak dużych nacisków politycznych i presji Kościoła, mamy się zgodzić na to, by w tak istotny sposób ograniczać zakres obywatelskich swobód? By robić tak zdecydowany krok w tył, na nową wspólną drogę do Europy. Oczywiście nie. Niezgoda jednak na to wymaga zdecydowanego stanowiska, nowego przekonania, że jedyną drogą prowadzącą do zmniejszenia aborcji jest i będzie oświata seksualna, powszechny dostęp do antykoncepcji i sprawny system zabezpieczeń społecznych. Nie zaś żadne, regulujące kwestie sumienia, systemy represji.

ARTUR SMÓLKO

— Ciąg dalszy ze str. 6
Stacji Ochrony Ptaków Drapieżnych — biorę na siebie załatwienie formalności w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody. Po takim zapewnieniu człowieka, którego darzę pełnym zaufaniem, wyjąłem osobiście pisklę i wręczyłem dr. Meyburgowi za pokwitowaniem.

Dalsze losy ptaka czytelnicy znają: odhodowany w stacji w Cempiniu ptak został po osiągnięciu kondycji mocnego podłota powrotnie wsiedlony do rodzinnego gniazda, przyjęty przez rodziców i wkrótce opuścił gniazdo jako dziki orlik wraz ze starszym bratem. Został więc uratowany dla przyrody jeden rzadki orzeł, co więcej, powstał naukowy precedens, który niewątpliwie odnotuje literatura ornitologiczna: wsiedlenia pisklęcia orlika grubodziobego, co dotychczas praktykowano tylko na orlikach krzykliwych lub innych gatunkach orłów.

No dobrze, zapyta czytelnik, a co z mercedesem, szejkami arabskimi, złotym jaskiem? Niestety, ta część informacji Niny O. to wiązanka nonsensów, dyktantstwa i pomówień. Niewątpliwym jest, że dr. Meyburg przy gnieździe orlika znalazł się bezprawnie, ale jakie miał intencje pozostanie jego tajemnicą. W rozmowie wyznał, że od kilku lat jeździ nad Biebrzę obserwować orliki, które są jego naukową specjalnością. Nietrudno domyślić się, dlaczego zaniechał formalności — po prostu osoby kompetentne są w Warszawie, nawet wojewódzki konserwator nie jest władny zezwolić na obserwację, po coż zatem zgłaszać je choćby leśniczemu? Z drugiej strony zagrożenie sankcjami jest znikome a ryzyko ogranicza się do kolegium i grzywny, która — po przeliczeniu na zł — nie przekroczy kosztów kolacji w średniej restauracji. Osobiście wykluczam cel handlowy. Choćby dlatego, że ten gatunek orłów nie posiada walorów, które mogłyby stanowić o wysokiej cenie. Wykluczone, by którykolwiek z ogrodów zoologicznych w Europie Zachodniej kupił pisklę niewiadomego pochodzenia, a surowe prze-

Mercedes za jedno jajko?

pisy przyrody w krajach zachodnich czyniłyby taką działalność nieopłacalną, natomiast ten gatunek — podkreślam — nie nadaje się do celów sokolniczych i nie ma wartości dla szejków arabskich. W każdej bibliotece można znaleźć pod hasłem „orlik grubodzioby”: ptak lekliwy, pozbawiony typowej dla orla przedniego, a tak cenionej przez sokolników agresji, żywiący się żabami, karłowatymi, węzami, pisklętami ptaków i inną drobną i osłabioną zwierzyzną. Można wybaczyć redaktorce popularnego dziennika brak w wiedzy przyrodniczej, ale uwierzyć i powieścić plotkę o 100 tysiącach dolarów za jajo uraga trzeźwemu rozsądkowi. Ceny tej nie osiągały nawet gatunki doskonale ułożonych i wypróbowanych w łowach sokolów, jaja zaś — z uwagi na delikatność i niepewność wyłogu — nie są przedmiotem handlu. Ich wartość dyktują kolekcjonerzy wyduszek — cena nie przekracza kilkuset dolarów. Nawet taka cena nie mogłaby odnosić się do jajka orlika grubodziobego, które wprawdzie w Polsce są ptakami rzadkimi, ale na olbrzymim areale występowania, aż po Chiny, żyją jeśli nie w dziesiątkach, to setkach tysięcy par.

I jeszcze sprawa międzynarodowej afery, w jaką za sprawą Niny O. zostałem wpłątany, co potrafię wytłumaczyć tylko sezonem ogórkowym. W jakim celu i na jakiej podstawie podano pod publiczną wątpliwość moją i prof. Z. Pielowskiego uczciwość przyjęcia autorce wytłumaczyć się w sądzie. Jak dotychczas — po ponad 2 miesiącach od zdarzenia, prokurator nie zainteresował się moją osobą. Widocznie po zapoznaniu się z materiałami sprawy pomówienie uznał za bezsensowne. Ciekawe są też reperkusje artykułów p. Niny w innych gazetkach. Najwspanialsze „jajo” znalazłem w „Kurierze Porannym”, gdzie dokładnie wszystkie informacje zostały przekreślone. Zdziwił mnie natomiast dr. Mizera, przewodniczący Komitetu Ochrony Orłów w Polsce, który — ustosunkowując się do pierwszego reportażu red. Niny O. w czynie leśniczego Kazimierza Majewskiego dopatruje się wzorowej postawy obywatelskiej. Aż trudno uwierzyć, że bezdusznie skazałby orlika na zniszczenie, byle być w zgodzie z przepisami. Ja postąpiłem inaczej i świadomie wbrew przepisom, ale w podobnej sytuacji znów postąpiłbym tak samo.

OD REDAKCJI: Podsumowanie sprawy przez autorkę zamieszcimy w jednym z najbliższych numerów.

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 214 (12 115)

7

Siński MZARACH (79)

Worem to złapiem. Nie, Franek. Ale po co ci te dzieci. Ludzka rzeki prosili. cosisz. Powiedzieć nie mogę. Przy dwóch przyjaciół. Ją też za. Pomyślała — że jeżeli młotak usilnie zabiega o dziecko, to ma złą intencję. Na pewno to jest biednej dziewczynce. — Do ciebie do Łomży, ale jak mówię o tacy, albo pięć kilo szczupaka. Nie poradzę. Obeszczę na podbawkę ryby zło- e wny? wytył się? Na wtorek zdążymy? da. Aby tylko ryby złowić. Bo amato nie ma żadnego interesu rzy złapać. spe takie jak na mnie, miasto- Lom- czyw mogą. dydałoby się. Dziadek coś tam calch gwoździ i papaków. ze, by nowe chomonto kosztowa- i rynsztunek kupiłby gdyby to będzie mało. Maki, słoni- przygotował. Ostatnio jeden i maki obiecał. Ale ile za w ty?

na Białostoczyźnie

Pyt. — Czy za okres 2-letniego istnienia państwa polskiego można było dowiedzieć się, czy zamieniam w świadczanie rzeczowe do oddania mięsem? Czy można było za ten czas wykonać obowiązek względem rządu?
Odp. — Tak, można było dowiedzieć się i wykonać za ten czas.
Pyt. — Czy jesteście świad-

Konstanty

domi, że w dobie odrodzenia państwa polskiego wysiłek obywatela w wykonywanie obowiązków obywatelskich jest krokiem w odbudowanie ojczyzny, a wszelkie negatywne czyny obywatela względem rządu są sabotowaniem?
Odp. — Tak, ja wiem, ponieważ dla rządu będzie to krokiem do odbudowy naszej ojczyzny, a kto nie wykonuje obowiązków obywatelskich to jest sabotażysta.
Pyt. — Co jeszcze chcecie dodać do swojego zeznania?
Odp. — Ja tylko proszę o wzgląd na moje stare lata”.
Mijają kolejne dwa dni. Konstanty Piętka zostaje prze-

wieziony do Białegostoku przed oblicze członka Delegatury Komisji Specjalnej w osobie M. Audzielewskiego (?)
— „Nie przyjął się do złośliwego uchylania się od obowiązków świadczanych rzeczowych i wyjaśniam co następuje. Nakaz oświatowy otrzymałem przeszło miesiąc temu, a przed tygodniem była u mnie grupa operacyjna

do ściągania świadectw rzeczowych. Z wymienionych ilości zdałem jedynie 470 kg żyta. Pozostałe ilości: 2306 kg żyta i 2104 kg ziemniaków nie zdałem, gdyż nie zdążyłem”.
Zatem — górą Piętka? Ale oto następny karteluszek zatytułowany: „Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu”.

UZASADNIENIE
„Ww. podejrzanym jest o przestępstwo popełnione w sposób, że złośliwie uchylał się od zdania świadectw rzeczowych”.
Przyjmuję do wiadomości K. Piętka”.
Tego samego dnia Komisja Specjalna (pełna nazwa zosta-

je na druku zachowana) kieruje pismo wraz z „załącznikiem” w osobie starego, drżącego, niepewnego jutra Piętka do Zarządu Więzień w Białymstoku wraz z adnotacją: „Wintem być osadzony w areszcie tymczasowym jako podejrzan o złośliwe uchylanie się od zdania świadectw rzeczowych”.

POKWITOWANIE
— „Niniejszym kwituje wymienionych więźniów: Piętka Konstanty, Kalinowski Ignacy, Grabowski Mieczysław, Leon Bronisław, Puchalski Kazimierz, Mystkowska Sabina, Włostowski Władysław” — współpracujący z Komisją Specjalną kpr. Przybyła Stanisław”.

Fimis coronat opus — można powiedzieć. Koniec, wieńczy dzieło. Otóż nie w tym przypadku. Stary Piętka przekonał się na własnej skórze, że władza ludowa to nie noborca podatkowy, któremu można się wygiąć jak za sanacji, a nawet jeszcze pod zaborami. Nie puszcza płazem winy.

PORA NA EPILOG
Wszystko dobre, co się dobrze kończy. Podczas gdy Piętka jada czarny trocinowaty chleb na śniadanie i kolację, popijając go takąż cieczą zwaną kawą zbożową, jego rodzina nie tylko zanosi modły do Najświętszej Pa-

nienki, ale reguluje obowiązek obywatelski, wciskając ponadto temu i owemu, co się tylko da z owoców swojego kułackiego gospodarstwa.

Faktem jest, że Wydział Aprowizacji i Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku 11 grudnia 1946 r. powiadomił sprawcę nieszczęść rodziny Piętków — ową delegaturę KRN, iż „nałężne świadczenia rzeczowe od rolnika (...) zostały całkowicie (podkr. autora) uregulowane, wobec czego stawia się wniosek o zwolnienie”.

Delegatura 14 grudnia postanowiła uchylić areszt, nakaz zwolnienia przez umyślnego otrzymał naczelnik więzienia oraz współpracujący z Komisją Specjalną kapral Przybyła. Ale kto raz się dostał do królewskiego pałacu przy Sz. Południowej, ten nie tak łatwo się zeń wydostawał. Dopiero 17 grudnia Piętka podpisał: „Niniejszym kwituje odbiór postanowienia Delegatury Komisji Specjalnej w Białymstoku z dnia 14 grudnia”. Tylko koślawe literki K.P. Nie cieszył się?

—
„Więzień śledczy Piętka Konstanty s. Antoniego został dziś zwolniony o godz. 15. Zamierza zamieszkać w miejscowości Piętki-Basie pow. Wysokie Mazowieckie”.

JÓZEF MAKOWIECKI

PHU „EMAR“ OFERUJE

- ◆ STYROPIAN w płytach gr. 2—5 cm
 - ◆ BLACHA ocynkowana 0,5×1000×2000 mm
 - ◆ RURY ocynkowane 1/2 cala
 - ◆ STAL zbrojeniowa Ø10—Ø18
 - ◆ PAPA asfaltowa 1200/400 na tekturze
- Sprzedaż prowadzi BIURO HANDLOWE 15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82. Tel. 41-51-81 w. 206, 249, tlx 822115.

g 6352-0

PGR KNYSZYN ZAKŁAD ROLNY KNYSZYN Z A T R U D N I:

1. Zootechnika — wymagane kwalifikacje wg UZP
 2. Rodzinę do pracy w oborze wydajowej (co najmniej dwie osoby do pracy).
- Zapewniamy mieszkanie w nowym budownictwie. Oferty pisemne lub telefoniczne: tel. Knyszyn 1 lub 74. Na nie przyjęte oferty nie odpowiadamy. Kosztów podróży nie zwracamy.

k 5645-1

SKLEP PRZEMYSŁOWY OKRĘGOWEJ SPÓŁDZIELNI MLECZARSKIEJ Elk, ul. Mickiewicza 41 tel. 22-38, 21-61 w. 33

PROWADZI SPRZEDAŻ DETALICZNĄ

- ◆ telewizorów krajowych i firm zachodnich
- ◆ magnetowidów
- ◆ odtwarzaczy
- ◆ kaset video
- ◆ chłodziarek

ZAPRASZAMY w godz. 10.00—17.00.
Przystępne ceny.

k 5698-1

ZAKŁAD BUDOWY MASZYN „ZREMB“ 89-600 Chojnice, ul. Przemysłowa 15 Dział Zbytu telefon 33-62 telex 0562481

OFERUJE:

rolnikom indywidualnym, spółdzielniom,
kółkom rolniczym oraz innym odbiorcom

- zbieracz pokosów do zbioru siana, słomy, zielonek T-072/I — o lekkiej konstrukcji ażurowej nadwozia niskiego, instalacji elektrycznej i pneumatycznej bez układu hamulcowego. Ciężar 1600 kg.
- T-072 — nadwozie wysokie, burta tylna i przegrody, instalacja elektryczna i pneumatyczna z układem hamulcowym, spełnia również funkcję przyczepy transportowej, może poruszać się po drogach publicznych. Ciężar 1900 kg.

Uwaga! Sprzedaż w konkurencyjnych cenach zbytu. Dla prowadzących działalność rolniczą istnieje możliwość kupna w ratach na korzystnych warunkach.

k 5630-1

RADA OKRĘGOWA ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH w Białymstoku

ORGANIZUJE KURSY PRZYGOTOWAWCZE

dla kandydatów na studia w Akademii Medycznej oraz Filii Uniwersytetu Warszawskiego na kierunki:

- ◀ prawo
- ◀ pedagogika
- ◀ historia
- ◀ filologia polska
- ◀ ekonomia

Najlepsi wykładowcy akademicki, niskie ceny, sprawna organizacja zajęć —

— to wszystko dla WAS —

Kurs odbywać się będzie w soboty i niedziele od połowy listopada do połowy lutego.

Nasz kurs to również znakomite przygotowanie do przyszłorocznych matur!

Zapisy przyjmowane są codziennie w Radzie Okręgowej ZSP w Białymstoku, ul. Świerkowa 25c, w godz. 9—16, tel. 205-76.

ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY!

k 5807-1

OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 14 listopada 1990 roku o godz. 9.00 w sali Klubowej Domu Studenta przy ulicy Lubinieckiego odbędzie się obrona rozprawy doktorskiej:

— lek. Andrzeja Mazurka pt.: „Występowanie komórek tucznych w mięśniakach i mięśniako-mięsakach macicy”.
Promotor: prof. zw. dr hab. Wanda Kazanowska

Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.
k 5822-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

„AGROMA”

w Białymstoku, ul. Elewatorska 9

jest zainteresowana

ORGANIZACJĄ W TERENIE SKLEPÓW AGENCYJNYCH BĄDŹ EWENTUALNYM WYNAJMEM LOKALI na działalność handlową — sprzedaż części zamiennych do ciągników i maszyn rolniczych, akcesorii, ogumienia, łożysk, normalii i innych związanych z obsługą rolnictwa.

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny pod nr 510074 lub 512782 lub 510141 wew. 215.

k 5723-1

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI PREFABRYKATÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO

w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 81/9
WYNAJMIE

3 pokoje o łącznej powierzchni 57 m kw. Cena za 1 m kw. wynosi 15.000 zł.

Udostępniamy telefon i teleks.

SPRZEDAMY każdą ilość cegły pełnej ceramicznej w cenie 500 zł za 1 szt. z Cegielni Markowszczyzna. Telefon 751-430.

k 5685-1

FREZY DO DREWNA

widowe i ze sali szybko tnącej. Najwyższa jakość.
„RENATEX” Warszawa, tel. 73-49-37

Frezy w zestawach i pojedynczo, trzpieniowe i nasadzone, do frezarek górno- i dolnowrzecionowych oraz wielostronnych. Nietypowe na zamówienie o krótkim terminie.

Płatne gotówką lub czekiem potwierdzonym.

Mgr inż. M. Kozerski

03-077 Wesoła 4

ul. Trakt Brzeski 124

(Stara Miłosna k. Warszawy)

UWAGA:

dla firm bez podatku obrotowego
konieczna pieczęć i nr zezwolenia.

k 5653-1

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku, ul. Fabryczna 2 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż pod rozbiórkę budynku zaplecza budowy Zakładu Mleczarskiego w Suwałkach w dz. Papiernia jak niżej:

1. Budynek parterowy z elem. drewnianych o powierzchni 445 m kw.,
— cena wywoławcza 2,5 mln. zł.
— kaucja gwarancyjna zwrotna 2,0 mln zł.
Przetarg odbędzie się w budynku biurowym BPBP na tej budowie w dniu 12 listopada 1990 r. o godz. 11.30.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej do kasy BPBP na budowie w Suwałkach w dniu przetargu.

k 5760-1

ZAPRASZAMY PAŃSTWA

do nowo otwartego baru

„GDANSZCZANKA”

Mońki, ul. Białostocka

Polecamy piwo w kilku gatunkach — butelkowe oraz kufłowe, świeżą smażoną rybę, kiełbasę na gorąco.

Otwarto 3 listopada godz. 8

Pierwsza beczka oraz ryba na gorąco bezpłatnie.

Zaprasza

Bożena Szydłowska
g 6343-1

WOJEWODA SUWAŃSKI OGŁASZA KONKURS NA ŚTANOWI KO DYREKTORA OSRODKA DORADZTWA ROLNICZEGO w Olecku:

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- ☐ wykształcenie wyższe rolnicze (specjalność doradztwo rolnicze),
 - ☐ staż pracy minimum 5 lat,
 - ☐ predyspozycje kierowania i zdolności organizacyjne,
 - ☐ nie karany.
- Kandydaci powinni dostarczyć następujące dokumenty:
- ☐ zgłoszenie udziału w konkursie,
 - ☐ kwestionariusz osobowy,
 - ☐ odpis dyplomu,
 - ☐ opinia z ostatnich 5 lat pracy,
 - ☐ zaświadczenie o stanie zdrowia.
- Zapewniamy mieszkanie rodzinne.

Oferty prosimy kierować do Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia.

k 5635-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Mońkach ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n/w sprzętu:

- | | |
|-------------------------------|--------|
| 1. Ciągnik Ursus C-360 | 4 szt. |
| 2. Wiaźalka WC-5 | 1 szt. |
| 3. Kosiarka rotacyjna ZO36 | 1 szt. |
| 4. Prasa Z-224 | 1 szt. |
| 5. Cysterna CA-2 | 5 szt. |
| 6. Kultywator | 2 szt. |
| 7. Pług | 1 szt. |
| 8. Ładowacz ND4031 | 1 szt. |
| 9. Brona talerzowa | 1 szt. |
| 10. Opryskiwacz | 2 szt. |
| 11. Przyczepa | 3 szt. |
| 12. Koparka samochodowa KS251 | 1 szt. |

Przetarg odbędzie się w dniu 19 listopada 1990 r. o godz. 10.00 w PUM Mońki. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu odbędzie się II przetarg w tym samym dniu o godz. 13.00.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest:

- wpłacić wadium do kasy SKR w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na 2 godz. przed rozpoczęciem przetargu.

Ww. sprzęt można oglądać od dnia 6 listopada 1990 r. od godz. 10.00—13.00 w PUM Mońki i PUM Bogusze.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5667-1

Akademicki Związek Sportowy Ośrodek w Wilkasach k. Giżycka, ul. Niegosińska 5 ogłasza PRZETARG na samochody dostawcze:

1. Fiat 125 pick up nr rej. SUW 8854, rok produkcji 1985, cena wywoławcza 11.200.000,—

Przetarg pierwszy o ile nie dojdzie do skutku, to po godzinie odbędzie się przetarg drugi.

2. Przetarg drugi — Fiat 125 pick up, nr rej. SUC 061E, rok produkcji 1984, cena wywoławcza 8.300.000,—

Przetarg odbędzie się w biurze Ośrodka dnia 8 listopada 1990 r. o godz. 11.

Warunki przystąpienia do przetargu — wpłata 10 proc. wadium do kasy Ośrodka. Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Informacje uzyskać można telefonicznie pod nr. 56-72 Giżycko lub 26-72.

k 5829-1

ZAMRAZARKI

najtaniej oferuje

„CONSUS”

Białystok,

ul. Zwycięstwa 25A.

g 6363-1

usługi

ZALUZJE instaluję — 140 tys.
z/m. Łomża 21-00.

Łg 6211-0

CZYSZCZENIE dywanów, tapice-
rek, Renotex, 415-429.

g 6165-0

WIDEOKAMERA wszystko. 410-350.
Jach.

g 6351-0

PAL montuje. 516-733.

g 6190-0

GABINET stomatologiczny Mal-
meda 1, dom handlowy „Cen-
trum”. Krótkie terminy protezo-
wania i leczenia w znieczuleniu.
Czynny 10-18.

g 6334-0

ZAKŁAD szycia kolder. Ul. Swo-
bodna 17, czynny od 9 do 17.

g 6345-1

ROZKŁADANIE foteli. Naprawy
foteli samochodowych wszystkich
typów. Krupniki 22 k.Starosiół.
g 6078-00

AUTOALARMY — inż. Sosnowski.
Gedymina 21.

g 6366-0

praca

PANIENKI po ZDZ do szycia za-
trudnić. Możliwość zamieszkania.
Tel. 431-016.

g 6355-1

PRACA na gospodarstwie koło
Białegostoku dla osoby samotnej
lub małżeństwa. Oferty Biuro
Ogłoszeń „6348”.

g 6348-1

różne

WYSŁĘKOWA sprzedaż nagranych
kaset magnetofonowych. Katalog
gratis. Pierwszych dziesięciu klien-
tów otrzyma kasety bezpłatnie.
Białystok 2, skrytka 105.

g 6329-0

GASIOREK na dachówkę „holen-
derke” poleca „FABUD” Olszewo
Węgorzewskie, tel. 13.

p 743-0

WET-SERWIS oferuje LEKI WE-
TERYNARYJNE. Suwałki — Utra-
ta 9 k.Lecznicy. Tel. 54-81.

p 739-0

KUPIĘ maszyny krawieckie —
przemysłowe. Giżycko, tel. 26-89.

p 746-1

**Klub Jeździecki
„Białystok”
przy PCR Ignatki
organizuje w dniu 13 li-
stopada 1990 r. o godz.
12.00
SPRZEDAŻ
KONI:**

— hodowlanych,
— rekreacyjnych
i sportowych.
Tel. 432-994,
godz. 9—19
dojazd autobusami:
10, 11, 102
końcowy przystanek
w Kleosinie.
k 5779-1

KUPIĘ każdą ilość tarcicy igła-
stej wysezonowanej. Giżycko, tel.
43-01.

p 740-0

SPRZEDAŻ ziemniaków. Grajewo,
ul. Elcka 18.

p 742-1

SPRZEDAM blachę ocynkową.
Grajewo tel. 24-32.

p 742-1

SPRZEDAM samochód ciężarowy
HANOMAG, agregat chemiczny
(pralniczy), opony 12X145 bieżni-
kowane 100 szt. Sławomir Kola-
kowski Ruciane Nida, ul. Kwiat-
owa 14/10, tel. 31-618.

p 745-1

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011.

g 6350-1

GARAŻ w centrum Elku kupię.
PILNE. 42-06.

p 749-0

SPRZEDAM dom z placem. 1100
m kw. cz.az budynki gospodarcze.
Wasilków, ul. Wojciechowska 6a

g 6323-1

SPRZEDAM dom w Łomży w sta-
nie surowym zamkniętym. Kupię
M-2 lub M-3. Tel. 69-908 (po 15).

Łg 6206-1

SPRZEDAM działkę letniskową
zelektryfikowaną, w połowie sta-
wik rybny. — Przystanek kole-
jowy. Dookoła lasy, koło Białe-
gostoku. Oferty Biuro Ogłoszeń
„6327”.

g 6327-1

WYDZIERZAWIE gospodarstwo
pod Białymstokiem. Oferty Biuro
Ogłoszeń „16917/k”.

g 6349-1

KUPIĘ gospodarstwo ewentualnie
dom z zabudowaniami lub bez.
Poza miastem. Sokółka, tel. 34-90.

p 744-1

PILNIE potrzebuje 2000 USD na
trzy miesiące. Bardzo wysoki pro-
cent. Oferty Biuro Ogłoszeń „6359”.

g 6359-0

POSREDNICTWO Matrymonialne
„SAMANTHA” X Wrocław 48,
skrytka 2449.

k 5659-0

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi — sprzeda miesz-
kania — domy — działki — wy-
najmowanie — obsługa prawna —
Lipowa 16a — 219-40, Legionowa
18 — 41-83-60.

g 6356-0

ZAMIANA, wynajem mieszkań.
Obrót nieruchomości. Agen-
cja „Mazury” Elk, Mickiewicza 4,
tel. 30-21, Białystok 414-993.

g 5739-0

SPRZEDAM mieszkanie dwupoko-
jowe — centrum. Elk, tel. 23-57.

p 750-0

NAJTAŃSZE

PRZEWOZY CHORYCH
KARETKAMI I SAMOCHODAMI SANITARNYMI
NA TERENIE KRAJU

Zgłoszenia — tel. 285-35
W.K.T.S. w Białymstoku, ul. Pogodna 22

k 5722-1

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA EKSPORTERÓW I IMPORTERÓW

ASPRO

50-320 WROCLAW - ul. NA SZANACH 12/4
tel. 213-896, 213-907, 223-311
fax 071/228155 ttx 712301

oferuje wszystkim podmiotom
gospodarczym prowadzącym sprzedaż
hurtową, detaliczną i obwoźną
atrakcyjne obuwie sportowe!

DUŻA RÓZNORODNOŚĆ MODELI
POŁĄCZONA Z NOWOCZESNĄ
STYLISTYKĄ

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ OPARTA
O ZACHODNIE TECHNOLOGIE
I MATERIAŁY (obuwie atestowane
przez Centralne Laboratorium
Przemysłu Skórzanego „CELAPO”
w Krakowie)

ROZMIARY od 36 do 46

CENY już od:

88 tys. zł. — na obuwie z cholewką niską

110 tys. zł. — na obuwie z cholewką wysoką

UWAGA!

Tym odbiorcom, którzy w sierpniu i

wrzesniu 1990 r. przyjmą weksłową

formę rozliczeń „ASPRO” zapewnią

dogodniejsze warunki zakupu.

Możliwość zakupu z 3 miesięcznym

okresem płatności.

Aby skorzystać z tej oferty wystarczy

prześłać zamówienie na nasz adres.

Marże wynikowe gwarantujemy sukcesu

finansowego Twojej firmy!

Zapraszamy do nawiązania z nami kontaktu.

k 5892-0

samochody

126P (1986) — sprzedam. Micha-
łowo, ul. Strzelecka 15.

g 6335-1

POLONEZA 1500 (rocznik 1989) —
sprzedam. Bielsk Podlaski, tel.
41-44.

p 738-1

MERCEDESA 407D, poloneza (1989)
— sprzedam. Suwałki, ul. Korcza-
ka 12/33.

Sg 5928-0

SPRZEDAM syrenę 105L, tel.
162-620 godz. 7—15. Mońki, ul.
Wojska Polskiego 34/5.

g 6328-1

SPRZEDAM ramę do nysy, silnik
star 200, ogumienie radialne —
żuk i star. Tel. 751-711.

g 6354-1

KOMUNIKAT

Wójt gminy Szepietowo zawiadamia, że
Rada Gminy Szepietowo w dniu 25.10.
1990 roku podjęła następujące uchwały,
Nr. 30/VII z dnia 25.10.1990 r. o za-
twierdzeniu miejscowego planu szcze-
gółowego zagospodarowania przestrzen-
nego terenów budownictwa mieszkanio-
wego „DEBY” w Szepietowie i Nr.
31/VII z dnia 25.10.1990 r. o zatwier-
dzeniu planu szczegółowego zabudowy
mieszkaniowej budownictwa jednoro-
dzinnego przy ulicy Ogrodowej w Sze-
pietowie.

k 5840-1

Komunikat Oddziału ZUS w Augustowie

Oddział ZUS w Augustowie uprzej-
mie INFORMUJE, ŻE 12 LISTOPADA
BR. ZOSTANIE ZMIENIONY NUMER
TELEFONICZNY CENTRALI W BU-
DYNKU ODDZIAŁU przy ulicy 1-go
Maja 37, z numeru 28-14 na 45-514.
Ponadto uruchomiony zostanie nowy
bezpośredni numer sekretariatu dyrek-
tora — 37-22.

Jednocześnie 1 listopada br. zmienio-
ny został numer Inspektoratu ZUS w
Giżycku z numeru 21-97 na 51-97.

k 5865-1

AUTOMOBILKLUB PODLASKI
ul. Branickiego 19 (dawna Lenina)
**ROZPOCZYNA KURS PRAWA
JAZDY KAT. B, A, T, C w dniu
7.11.90 r.**

— środa — godz. 16.00

Prowadzimy szkolenie eksternistycz-
ne.

Informacje tel. 418-500, 418-587.

Zapraszamy kandydatów.

k 5782-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO
WIELOBRANŻOWE
„GRATIS”**

Lapy, ul. Crottgera 9
tel. 15-31-01, tlx 852654

OFERUJE

- ☐ Hurtową sprzedaż art. spożyw-
czych (konkurencyjne ceny, moż-
liwość dowozu)
- ☐ Usługi transportowe krajowe i
międzynarodowe

ZATRUDNI

- ☐ Wykwalifikowane szwaczki w
Łapach i Giżycku.

k 5747-1

**Gwiazdka za pasem
pomyśl o swoich pociechach**

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWE LAND MARK**

oferuje w sprzedaży hurtowej szero-
ki wybór zabawek importowanych
najwyższej jakości

Nasz adres: 11-500 Giżycko
ul. 3 Maja 9
tel. 27-58, 50-44

Codziny otwarcia: 8—16.

k 5757-1

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o
przerwie w dostawie energii elektrycznej do miej-
scowości Mońki, ul. Mickiewicza, Spółdzielca No-
wotki, PKC, Leśna, Białostocka, Magazynowa,
dworzec PKP, Szkoła Łukowa, osiedle „Zachód”,
kol. Kołodziej w dniu 6 i 9.11.1990 r. w godz.
8.00—15.00.

W/w prace podyktowane są remontem urządzeń
elektroenergetycznych. Bliższych informacji udzie-
la Rejon Energetyczny Łapy tel. 22-01.

k 5602-1

**POKAZY
PROMOCYJNE
OPROGRAMOWANIA
I MIKROKOMPUTERÓW**

FIRMA UNISOFT

ma zaszczyt zaprosić Państwa na specjalne
POKAZY PROMOCYJNE nowoczesnego sprzętu mikrokom-
puterowego oraz profesjonalnego oprogramowania z zakresu
zarządzania, sprawdzonego w wielu przedsiębiorstwach na te-
renie całego kraju.

W programie przewidziano prezentacje systemów: kadry, płace,
finansowo-księgowy, gospodarka materiałowa z przedmiotami
nieutrwalnymi, środki trwałe, kosztorys, fakturowanie, karty
drogowe, wyroby gotowe, analizy ekonomiczne, drogi.

Pokazy odbędą się 9 listopada 1990 r. w godz. 9.30—15

w Domu Technika NOT, Plac Nowotki 1

Serdecznie

w Olsztynie
Zapraszamy

k 5633-1

ZAPROSZENIE

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Joannie
Zaniewskie;

z powodu zgonu

MĘŻA

składają:
Dyrekcja i Załoga Elckie-
go Przedsiębiorstwa Budo-
wlanego w Elku.

k 5864-1

Wyrazy głębokiego współczucia

koleżance Annie
Tomczuk

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają:
kierownictwo i współpracow-
nicy Nadleśnictwa „Zed-
nia”.

k 5863-1

Wyrazy głębokiego żalu i współ-
czucia

kol. Joannie Łada

z powodu śmierci

OJCA

składają:
Dyrekcja oraz współpracow-
nicy Fabryki Dywanów
„Agnella”.

k 5854-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Kazimierzowi
Kaczanowi

z powodu zgonu

OJCA

składają:
Dyrekcja, Zw. Zawodowy
FMR „Agromet”, NSZZ „So-
lidarność” oraz pracownicy
wydz. W-4.

k 5802-1

Wyrazy współczucia i żalu

kol. Andrzejowi
Brysiewiczowi

z powodu zgonu

OJCA

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
B.PSK w Białymstoku.

k 5821-1

Wyrazy szczerzego współczucia

mgr Reginie
Pugaciewicz

z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają:
współpracownicy MUSI w
Białymstoku.

k 5817-1

kol. Janowi i Henryce
Krajewski

z powodu zgonu

OJCA i TEŚCIA

wyrazy współczucia składają

Dyrekcja i współpracowni-
cy Fabryki Maszyn Rolni-
czych „Agromet” w Czarn-
ej Białostockiej.

k 5773-1

RADIO

PROGRAM I

Wiedomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00, 0.07 Muzyka nocą, 3.30 Poranne rozmaitości rolnicze, 6.00 Sygnały dnia: 7.00 Dziennik poranny: 7.15 3 minuty z ministrem Paszyskim; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Z tygodnia na tydzień; 10.30 „Zony Hollywoodu” — odc. pow.; 10.14 Granie jak z nut; 11.05 Szkoda gadać?; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Tańce minione; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Audycja publicystyczna; 17.30—19.00 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom: 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Opowiadania A. Szczepiorskiego; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzykowanie wśród przyjaciół; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Dzieła organowe F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Wstrząs dla systemu” — odc. pow.; 9.05 „Winien i ma” — magazyn; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Arka Schindlera” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 W kręgu muzyki kameralnej; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Wstrząs dla systemu” — odc. pow.; 13.10 Powiódka z rozrywką; 14.00 Muzyka i natura; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.05 Informacje sportowe; 16.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata zespołu „The Eagles”; 19.50 „Arka Schin-

diera” — odc. pow.; 20.00 Bielski odcień bluesa; 20.30 15 minut dla...; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum młodych muzyków; 22.15 „Czarodziejska góra” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.15 Zapraszamy do Trójki; 23.50 „Moja matka” 0.35 Miniatura poetycka.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Pilarski; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: 22 TOP — „22 TOP's first album”; Latin Quartet — „Modern times”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70; 17.00 Muzyczny telefon; 18.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 18.05 Non stop muzycznego telefonu; 18.30 „W centrum trójkąta bledów” — aud. Z. Brzozowskiego; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00—22.00 Barbara Cirk i Krzysztof Kurianuk zapraszają; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30—15.55 Telewizja edukacyjna
13.30 Spotkania z literaturą kl. IV
14.05 Agro zkoła — Polagra — mechanizacja rolnictwa
14.35 Język francuski — repetycja
15.05 „Sesam”: Cyborg — magazyn popularnonaukowy
15.30 Uniwersytet Nauczycielski — Społeczeństwo wychowujące
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video-Top”

16.20 „LUZ” — program nastolatów

17.15 Teleexpress

17.30 „Encyklopedia II wojny światowej”

18.00 „Rodzina Kanderów” — serial TP

19.00 „10 minut”

19.15 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka”

19.30 Wiadomości

20.05 Teatr TV: Savoir — „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”

21.25 „Rzeczpospolita samorządna”

21.55 „Jazz Jamboree '90” — program specjalny J. Smietany

22.25 Wiadomości wieczorne

22.45 Język niemiecki

PROGRAM II

13.30 Powitanie

13.35 Przegląd prasy

13.45 Antena Dwójki

13.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego

14.00 CNN — Headline News

14.25 Magazyn piłkarski

15.00 „Zbliżenia, czyli to i owo o filmie”

15.30 Studio im. A. Munka: „14 piętro” — film dokument.

16.30 „Ojczyzna — polszczyzna” — „Szpanujący Kazio”

16.45 „Widziane z Gdańska” — program publicyst.

17.00 „Liryka, liryka, tkliwa dynamika” — reportaż

17.25 „Angel i Wielki Joe” — film prod. USA

17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego

18.00 Program lokalny

18.30 Kandydaci na urząd Prezydenta RP: Tadeusz Mazowiecki, Roman Bartoszczyk, Lech Wałęsa, Włodzimierz Cimoszewicz, Leszek Moczulski, Stanisław Tymiański

19.00 Studio im. A. Munka: „Piłsudski” — film dokument.

19.30 Język angielski

20.00 „Auto-mot fan klub”

20.30 „Seans filmowy” — magazyn E. Banaszkiewicz

21.15 „Niemcy'90” — Willy Brandt

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 „Hotel Polanów i jego goście” — serial prod. NRD

23.45 Komentarz dnia

23.50 CNN — Headline News

0.05 Uniwersalny kurs j. angielskiego

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.30 Przegląd piłkarski
7.00 Klub podróży i przygody
8.00 Program dla dzieci
8.50 „Bajki starego czarodzieja” — film dla dzieci, cz. I
10.00 Film animowany
13.30 Wiadomości
13.45 „Skałnica muzyczna”
14.15 Nowości nauki
15.00 Program dla dzieci
16.30 „Cena decyzji” — program publ.
17.25 Dziennik parlamentarny Rosji
17.40 Film animowany
17.55 „Operetka, operetka”
19.00 Dziennik
19.40 „Poeta i wojna” — wydanie specjalne programu „Słowo”
20.30 Magazyn reklamowy
20.35 „Telewizja autorska”
22.20 Wiadomości
22.30 „Życie Klimy Samgina” — film tv, cz. I
23.35 „Piosenka-90”
0.40 „Kogut na łyżwach” — film muzyczny
1.30 Zakończenie programu

Świat zagrożony przegrzaniem

Około 700 rzeczoznawców z około 100 krajów, zaliczając w sobotę wieczorem w Genewie rządowi wszystkich krajów, aby podjęły natychmiastowe działania dla ochrony kuli ziemskiej przed przegrzaniem spowodowanym nadmiernym wydzieleniem do atmosfery ziemskiej szkodliwych substancji.

Stanowisko wobec zaleceń uczonych mają zająć ministrowie z krajów uczestniczących w debacie nad ekologicznym zagrożeniem dla świata, który w Genewie zbierają się w poniedziałek i będą obradować do środy. Oczekuje się przyjazdu także niektórych szefów rządów i głów państw. Mają przybyć Margaret Thatcher, premier Francji — Michel Rocard i król Jordani — Husajn.

Obserwatorzy zauważają, że naukowcy, mimo iż wzywają do ocalenia przyrody świata, z drugiej strony poczynili nie bardzo przejrzyste zalecenia w tej sprawie. Główną przeszkodą na drodze do podjęcia sprężonych działań ogólnosiwiatowych wydaje się być stanowisko rządu amerykańskiego, który utrzymuje, że trzeba przeprowadzić więcej badań, by móc wyrokować na temat sposobów leczenia atmosfery ziemskiej.

Rzecz polega na tym, że Stany Zjednoczone są jej największym trucicielem i musiałby ponieść największe koszty odtruwania ziemi.

(PAP)

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Mieczynne.

KINA

„Pokój” — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, I. 12), godz. 10.30 i 15.30, seanse przedpremierowe: „Tango i Cash” (USA, I. 15), godz. 17.45 i 20.

„Ton” — „Cocktail” (USA, I. 15), godz. 11 i 13; „Czarownica” (USA, I. 18), godz. 15.30 i 17.45; seanse przedpremierowe: „Czarny na Karabach” (franc., I. 18), godz. 20.

„Studio” — filmy Bruce Lee: „Śmiertelna gra” — (Hong Kong), godz. 11, 13; „Sahara” (USA, I. 15), godz. 15, 17; „Pretty women” (USA, I. 15), godz. 19 i 21; „Zatara” (USA, I. 18), godz. 21.

„Syrena” — „Czwarta wojna” (USA, I. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.30 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Peggy Sue wyszła za mąż” (USA, I. 15).

Dąbrowa Białostocka — „Goryle we mgle” (USA, I. 15), „Krokodyl Dundee” (austral., I. 12).

Sokółka — „Niebezpieczne związki” (USA, I. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Czarownica” (USA, I. 18), „Piekielny obóz” (USA, I. 18).

Łomża „Millennium” — „Klejonki” (USA, I. 15), „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, I. 15).

Kolno — „Kornblumenblau” (polsk. I. 18), „Cohen i Tate” (USA, I. 18).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Delikwenci” (USA, I. 15).

Biała Piska — „Osaczona” (USA, I. 15), „Magiczny warkocz” (chiński I. 12).

Elk „Polonia” — „Malone” (USA, I. 18), „Uciekinierzy” (franc., I. 12).

Giżycko — „Osaczona” (USA, I. 15).

Olecko — „Nico” (USA, I. 18), „Piss” — „Akademia Policjanta V” (USA, I. 15), „Zabić na końcu” (polsk. I. 15).

Węgorzewo — „Zabójcza broń II” (USA, I. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7 w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczny gabinet zabiegowy dla dorosłych, dzieci, rentgen chirurga dorosłych, gabinet zabiegów w domu chorego

— ul. Krasińskiego 1. — internistyczne

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17

APTEKA

(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

**SZPITALA
DYŻURY CODZIENNE**

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurje rehabilitacji oraz oddziały dziecięce, chirurgii, reanimacji, laryngologii wewnętrznej

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570, 417-694 po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały gruźlicy, dziecięcej sztucznej nerki, ginekologii, dorosłych

Specjalistyczny Dermatologizny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY

W DNIU 5.11.1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 424-30 do 39, 236-13 do 19.

ZAKAŻNY DZIECIĘCY

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-53

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 50, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 985 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

co, gdzie, kiedy?

**GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
ZATRUDNI**

Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych „FADOM” w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 79, tel. 510-553.

g 6394-1

**PREZYDIUM
ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO
TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ
w Białymstoku**

POSZUKUJE KANDYDATA

na stanowisko

SEKRETARZA ZARZĄDU

Kandydaci składający swoje oferty powinni spełniać następujące warunki:

- ◆ wykształcenie wyższe (techniczne, ekonomiczne, prawnicze lub z zakresu organizacji i zarządzania);
- ◆ preferowany wiek do 40 lat;
- ◆ opinię zawodową z ostatniego miejsca pracy;
- ◆ zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia;
- ◆ kwestionariusz osobowy.

Oferty kierować do Sekretariatu Zarządu, ul. Rynek Kościuszki 2, tel. 435-106 w godzinach 9.00—16.00 (oprócz sobót i niedziel) w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

k 5809-1

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAM młocarnię MSC 7b z „kuna”, kosiarkę rotacyjną, wiatarkę, fiata 123 p (1980) — tania Wyrzyki 14, gm. Łomża. Lg 6234-1

FIATA Combi stan bardzo dobry, silnik 1500, skrzynię biegów oraz Seata 850 sprzedam. Suwałki 55-18. Sg — 5926-1

MALUCHA (1977) po remoncie sprzedam. Chmara, Szpyłki. Sg — 5925-1

Wyraży głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

sierż. HENRYKA HRYNIUKA

składają: kierownictwo, pracownicy Komendy Rejonowej Policji w Wysokim Mazowieckiem. Lg 6241-1

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Wysokim Mazowieckiem, ul. Ludowa 122, 18-200 Wysokie Mazowieckie, tel. 22-46 w 203 ogłasza przetarg na

— wykonanie elektrycznych pomiarów ochronnych
Oferty z podaniem sumy końcowej za jeden punkt pomiarowy prosimy przysłać do dnia 1990.11.26.

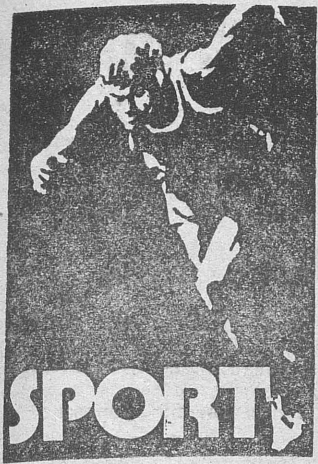
Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 5815-1

KUPON OGŁOSZENIOWY

NAMIESZCZ
NADAWCY

Opłata — 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych, 2000 zł — w wydaniach piątkowych.
Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X O/Białystok 370406-4066.
Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wraz z dowodem wpłaty przesłać w kopercie pod adresem: „Gazeta Wyszowska”, Biuro Ogłoszeń, ul. Suraska 1, 15-950 Białystok.



We wtorek i w środę

AZS-Grodno

W miniony weekend odbywały się siatkarskie białostockie AZS. Ale w najbliższą sobotę i niedzielę czekają się bardzo ważne II-ligowe mecze. W Policach spotkają się z współliderem, miejscowym Chemikiem.

Znakomitym sprawdzianem przed tymi pojedynkami będą towarzyskie spotkania akademickie z reprezentacją Grodna. Odbędzie się one już jutro i pojutrze, 6-7 bm. o godz. 18 w hali AMB przy ul. Wołodyjowskiego w Białymstoku. (dk)

(PRZY „MAŁEJ CZARNEJ”



PO 300 TYS. ZA...

Najwierniejszym przyjacielem biednego eickiego Mazura jest firma budowlana „Inter Rex”. Jej szef Ryszard Słowikowski od dłuższego czasu wspiera sekcję bokserką. Najpierw zatrudnił Mariusza Sójkę, który przestał ostatnio pracować i trenować, a na jego miejsce przyjął Andrzeja Ciborowskiego i Krzysztofa Szczygła. Przed meczem o wejście do II ligi Mazur — Start Elbląg zawodnicy, ci otrzymali nagrody w wysokości po 300 tys. zł. Upominek ten uradował Ciborowskiego, że ten podczas walki zapomniał o sile przeciwnika i został znokautowany. Proponujemy, aby następnym razem pięścicarze otrzymywali nagrody po meczu.

SILNA RĘKA OJCA...

Po tragicznej śmierci Józefa Cielulko, pełniącego funkcję prezesa Okręgowego Związku Kajakowego WFS w Suwałkach, dokonano wyboru nowego szefa. Został nim

plk Wiesław Pietrzak z Węgorzewa. Nazwisko nie jest obce, bowiem trzech jego synów z powodzeniem uprawia kajakarstwo. W przyszłym sezonie, pod ręką ojca, wyniki powinny być jeszcze lepsze.

„NIETOPERZ” Z ANGLII...

Niedawno odwiedził Aeroklub Białostocki sympatyczny pan Allan z Anglii. Jest on zawodowym pilotem. Lata nad wybrzeżem Morza Północnego i obserwuje stopień zanieczyszczenia wody morskiej. Jak dotąd nigdy nie sterował „AN” i „Wilgami”, a także nie fruwał nocą w szybowcu. Jego marzenia ziściły się w Białymstoku. Anglik wzbogacił się o niezapomniane przeżycia, Aeroklub Białostocki o... ileś tam dolarów.

REZYGNACJA...

Członek zarządu MKSB „Jagiellonia” Waldemar D. niedawno złożył swoją rezygnację z funkcji motywując ją: „...słabsza postawa sekcji piłkarskiej”.

Czy po ostatnich sukcesach jagiellończyków pan Waldemar D., podobnie jak inni członkowie zarządu, zmieni swoją decyzję?

BARMAN

Powstała Fundacja Rozwoju Piłkarstwa

Z „Jagfutbolem” do I ligi?

Wzorem był z pewnością stołeczny „Warsfutbol”. Biorąc z niego przykład trenerzy, pracownicy i sympatycy sekcji piłkarskiej MKSB „Jagiellonia” postanowili utworzyć fundację rozwoju tej dyscypliny sportu. Taka decyzja zapadła na zebraniu 9 maja br. Powołano 22-osobową Radę Fundatorów i przystąpiono do opracowywania statutu. Już 17 maja w Państwowym Biurze Notarialnym podpisano dokument o ustanowieniu Fundacji na Rzecz Rozwoju Piłki Nożnej — „Jagfutbol”. Wprowadzenie jej w życie nie dokonało się jednak szybko. Nadzór nad fundacją sprawuje bowiem Komitet do spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej. Oprócz jego zgody wymagane są: pozwolenie na działalność Ministerstwa Finansów oraz zare-

jestrowanie w Sądzie Rejonowym Warszawa Praga. „Jagfutbol” otrzymał pozytywne opinie i 8 października br. został wpisany do sądowego rejestru fundacji.

Jaki jest jej cel? Fundacja ma stwarzać i utrzymywać warunki finansowe, organizacyjne i szkoleniowe do rozwoju piłki nożnej w Jagiellonii. Może ona prowadzić szeroką działalność gospodarczą, kulturalną, wychowawczą i to w różnych formach. Obecnie Rada Fundatorów czyni starania o uzyskanie konta bankowego. Jego numer podamy niebawem. Sądźmy bowiem, że grono sympatyków piłkarzy jest dużo szersze, a każdy z nas chciałby pomóc jagiellończykom, aby jak najszybciej powrócili do ekstraklasy.

(boj)

Przed pucharami

W środę, 7 bm. rozegrane zostaną mecze rewanżowe II rundy europejskich pucharów w piłce nożnej. Ze zmiennym szczęściem grali w sobotę i niedzielę przeciwnicy polskich drużyn. Rywal Lecha — Olympique Marsylia przegrał na wyjeździe z Nantes 0:2. Aberdeen, który zmierzył się z warszawską Legią, pokonał

w lidze szkockiej Celtic Glasgow 3:0. Natomiast przeciwnicy GKS Katowice z Bayeru Leverkusen ulegli w Pucharze Niemiec imiennikom z Uerdingen 0:1.

(opr. dk)

Zabici na meczach

Dwie osoby zostały zabite a 57 odniosło rany (w tym 35 policjantów) podczas rozruchów jakie wybuchły na stadionie w egipskim mieście Ismailia po meczu miejscowej drużyny z klubem Mahallah. Jak napisała gazeta „Gomhuria” siły porządkowe zostały zmuszone do użycia broni palnej i granatów łzawiących.

— □ —

Podczas specjalnej konferencji prasowej, przedstawiciele lipskiej policji podali dokładniejszy bilans bijatyki z okazji meczu piłkarskiej oberligi FC Sachsen — FC Berlin w Lipsku w ub. sobotę. Doszło tam do regularnej bitwy pomiędzy rozwydrzonymi pseudokibicami i siłami policyjnymi. Zdemolowano wiele pojazdów. Policja użyła broni. Jedna osoba została zabita, trzy są ciężko ranne oraz sześć zostało łżej kontuzjowanych. 80 osób aresztowano, wała policja. (Szczegóły na str. 2).

Isabelle i Christopher — miłość na lodzie

Informację o tym, że Isabelle Duchesnay poślubi Christophera Deana agencje światowe przekazały jako sensację. Bo choć jest on choreografem znakomitym pary tancerzy na lodzie — rodzeństwa Isabelle i Paula, to jednak kojarzono go tylko z Jayne Torwill. Z Jayne, z którą zatańczył niezapomniane „Bolero”. Nie tylko lyżwiarze figurowi, ale wszyscy kibice tej dyscypliny sportu sądzili, że Christopher ożeni się ze swoją długoletnią partnerką. A tymczasem...

Isabelle poznała Deana dopiero gdy stawiała pierwsze kroki na lodzie. Dzięki... telewizji. Oglądała wspaniałe tańce pary Torwill-Dean i wprost zakochała się w mistrzach świata. Osobiste spotkanie narzeczonych nastąpiło w 1982 r. Na jednym z lodowisk trenowały obydwa duple. Pewnego dnia do rodzeństwa Duchesnay podjechał Dean i udzielił mu pewnych rad. Czy już wówczas Anglik zauważył ogromny talent młodych Francuzów. Nie!

— Jeane i Christopher kontaktowali się z nami — wspomina Isabelle — bo w San Gerrais tylko ze mną i z bratem mogli porozmawiać po angielsku.

Później kontakty obydwo duplew stały się jeszcze częstsze.

— Ale nigdy nie zazdrościłam Jayne. Po prostu patrzyłam na nich i kochałam się w nich.

Przed trzema laty Christopher Dean został konsultan-

tem Francuzów mieszkających w Kanadzie i zakochał się w Isabelle. Kilka tygodni temu oświadczył się Francuzce.

— Nie wiem jak przyjęli naszą z Christopherem decyzję moi przyjaciele. Ale rodzice i brat są szczęśliwi — twierdzi Isabelle.

Diennikarz L'Equipe na koniec rozmowy zapytał Francuzkę: „Nie wiem czego ci życzyć? Szczęścia i szóstki dzieci, bo szóstka jest najwyższą notą w lyżwiarstwie figurowym?”

— Nie wiem czy będziemy mieli szóstkę dzieci. Ale w ich oczekiwaniu chciałabym mieć jak najwięcej szóstek. Taka kolekcja spodobałaby się naszym dzieciom — odpowiedziała Isabelle.

Isabelle Duchesnay i Christopher Dean chcą wziąć ślub w Igrzyskach Olimpijskich w Albertville. Ona będzie miała wówczas 26 lat, on — 32.

(na podst. „Sowietskiego Sportu” opr. dk)

Przymiarka do sukcesów

Miniigrzyska bokserskie młodzieży oglądaliśmy (szkoda, że przy nielicznej widowni) w sobotę i niedzielę w hali SP 36 w Białymstoku. W międzynarodowym turnieju młodzików i juniorów o zwycięstwo walczyło 70 zawodników z Kowna, Grodna, Legii Warszawy, Gwardii Warszawy, Mazura Elż, Włocławka, Ostroviański Ostrow Maz., Narwi Ostrołęka, Skry Czarna Białostocka i Gwardii Białostok.

Kilka walk stało na wysokim poziomie, a wszystkie cechowała wielka ambicja.

A oto zwycięzcy. Młodzicy: 36 kg — Mariusz Głazewski (Gwardia B-stok); 38 kg — Włodzimierz Orłowski (Narew); 45 kg — Aleksander Adamczyk (Grodno); 48 kg — Radosław Lendo (Mazur); 51 kg — Szymon Zuber — (Ostrovianka); 54 kg — Aleksander Trocki (Gwardia B-stok); 54 kg — Arkadiusz Kuś (Wigry); 57 kg — Tomasz Konończuk (Gwardia B-stok); 60 kg — Aureliusz Vilkas (Kowno); 63,5 kg — Sylwester Rogucki (Legia); 71 kg — Ryszard Zawadzki (Kowno); 75 kg — Władysław Korbownik (Legia); powyżej 81 kg — Rajmundas Fraidagas (Kowno).

Najwyższe oceny otrzymali: Aleksander Adamczyk i Arkadiusz Kuś.

Juniorzy: waga 51 kg — Waldemar Pecura (Ostrovianka); 54 kg — Robertas Nomejko (Kowno); 57 kg — Wojciech Kąkiel (Ostrovianka); 60 kg — Aleksander Isajewicz (Grodno); 63,5 kg — Jacek Nieścier (Gwardia B-stok); 67 kg — Stasis Saleczunajtis (Kowno); 71 kg — Krzysztof Rogalski (Skra); 81 kg — Robert Pirkos (Gwardia B-stok).

Najlepiej zaprezentowali się: Robertas Nomejko i Jacek Nieścier. (let)

Okiem obserwatora

Szekspir lubił i burmistrz lubi

Rozmowa z burmistrzem Grajewa — mgr inż. ANDRZEJEM CIECHANOWICZEM.

— Panie burmistrzu, Szekspir lubił ćwiczenia fizyczne — tytuł ostatniego naszego felietonu — a pan?

— Jestem przychylnie nastawiony do sportu. Dużo spaceruję, nie palę. Na aktywne życie sportowe, niestety, nie mam czasu. Dwukrotnie oglądałem w akcji piłkarzy Warmii. Nie kryję swego zadowolenia z ich postawy, a także z sukcesów zapasników. Ostatnio wręczyłem puchary na turnieju siatkówki.

— Ale szekspirowskie „być albo nie być” dotyczy pieniędzy...

— Nie zapomnieliśmy o organizacjach sportowych, Warmii przekazaliśmy prawie 10 milionów złotych, TKKF — 500 tysięcy zł z Funduszu Rozwoju Kultury. Obiecuję, że w przyszłym roku kwoty te będą znacznie zwiększone.

— W poprzedniej „epoce” o funduszach na sport decydował zazwyczaj sekretarz partii. A obecnie?

— Od tego jest Rada i Komisja Polityki Socjalnej. W gronie radnych znajduje się obecny trener Warmii. Od niedawna na stanowisku zajmującym się problemami kultury fizycznej pracuje operatywna Ewa Okulska. To dobry prognostyk, aby szeroko rozumiany sport nie uszedł mojej uwadze.

— Pana optymizm cieszy. Ale czy zapracowana Rada będzie miała ochotę na kompleksowe potraktowanie zagadnień kultury fizycznej?

— W pierwszy półroczu następnego roku bierzemy temat „na tapetę”. Zamierzam powierzyć jego rozpracowanie memu zastępcy, co nie oznacza, że sam nie będę tym zainteresowany.

— W środowisku sportowym aż huczy na temat Czyżewskiego — mistrza świata juniorów w zapasach.

— Przykro mi, nie znam sprawy.

Po krótkim omówieniu problemu pan burmistrz dodaje:

— Obiecuję, że w ramach swoich możliwości, na pewno pomogę. Jestem za tym, aby Czyżewski reprezentował barwy Warmii.

— O wymagającym remoncie stadionu i inwestycjach sportowych porozmawiamy innym razem.

— Zgoda.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:

JAROSŁAW SARNACKI

Gazeta WSPÓŁCZESNA

11

Nr 214 (12 115)

KLASA „M”

Wigry 2:2
Stomil

Mecz na szczycie tabeli między Wigrami a Stomilem Olsztyn był pojedyńcem dawno nie oglądanym w Suwałkach. Po dramatycznej i dobrej grze padł remis 2:2 (0:2). Bramki zdobyli: dla suwalczan — Prusinowski (60 min.) i Kropiwnicki (70 min.); dla olsztynian — Szulczyński (4 min.) i Romanowski (28 min.). Sędziował arbitry z Warszawy. Widzów ok. 1 tys.

WIGRY: Plaga, Balakier, Bartosik, Ziolkowski, Klekotko, Kondrusiewicz, Rańczuch, Kropiwnicki, Grzędziński, Kowalewski (57 min. Zygadlo), Prusinowski (60 min. Parafinowicz).

Niepoślednią rolę w tym spotkaniu odegrali warszawscy arbitry. W I połowie wyraźnie wspierali gości, po przerwie — do 70 min. — gospodarzy, a potem byli już bardzo obiektywni. Suwalczanie zagrali dobry mecz. Mieli przewagę, często atakowali, strzelali i... omal nie zeszli z boiska jako pokonani. Stomil przeprowadził zaledwie kilka kontr, ale zdobył prowadzenie 2:0. Obie akcje były podobne. Podania prostopadłe z prawego skrzydła,

wejścia olsztynian i celne strzały. Plaga nie miał szans, ale dwukrotnie rywale byli na pozycjach spalonych.

Wigry doprowadzili do wyrównania 1:1 lecz sędzia, z sobie znanych powodów, nie uznał gola. Po przerwie przewaga gospodarzy była jeszcze wyraźniejsza. W 60 min. Prusinowski wykorzystał zamieszanie podbramkowe i zdobył kontaktowego gola. W 70 min. Kropiwnicki w samotnym rajdzie przebiegł z piłką kilkudziesięć metrów. Przed olsztynskim polem karnym stracił futbolówkę, ale nie zrezygnował z walki. Odzyskał ją i ładnym strzałem doprowadził do wyrównania wyniku. (dk)

Orleńta 7:1
Olimpia

Orleńta Reszel rozgromiły na własnym stadionie, w obecności ponad 700 widzów, Olimpia Zambrów 7:1 (4:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Pudis — 4 (3, 10, 85, 89 min.), Sosnowski — 2 (33 i 55 min. z rzutów karnych), Włodarczyk (40 min.); dla gości — Czworkowski (44 min.).

OLIMPIA: Bart, Orłowski, Tykocki, Kanicki, Dobecki, Włodkowski (65 min. Maliszewski), Czworkowski, Brzóska, J. Jas-trzebski, R. Jastrzebski (58 min. Cekało), Cudnoch. Zambrowianie stali przed meczem na straconej pozycji, ale

wcale nie mieli zamiaru „murować” własnej bramki. Zdecydowali się na prowadzenie otwartej gry. Wymiana ciosów była korzystna dla drużyny Orleńta, która ma znacznie silniejszą linię ataku niż obrony. Stąd też tak wysoki wynik. Honorowego gola dla Olimpii zdobył Czworkowski z rzutu wolnego. (dk)

Jagiellonia II 0:2
Ursus

Piłkarze rezerwy Jagiellonii nie poszli śladami kolegów z pierwszego zespołu i przegrali wczoraj na stadionie przy ul. Jurowieckiej z Ursusem Warszawa 0:2 (0:0). Sędziował bardzo dobrze pan Grześniak z Suwałk. Widzów ok. 100.

JAGIELLONIA II: Dymek, Wróblewski, Ostaszewski, Średnicki, Wiński (46 min. Krystopik), Kulhawik, Complik, Plekutowski (80 min. Pawełko), Woroniecki, Głębocki, Dragowski.

Był to ciekawy, szybki mecz. Akcje przenosiły się spod jednej bramki pod drugą. Młodzi białostoczanie toczyli w miarę wyrównaną walkę z rutynową mającą II-ligowe aspiracje, drugą Ursusa. Doświadczenie wzięło jednak górę. Dymek wprowadził wielokrotnie popisywał się udanymi paradami bramkarskimi, ale w 60 i 85 min. był bezradny. (dk)

Mławianka 1:0
Mazur

Tylko 20 minut dzieliły piłkarzy Mazura Elż od wywiezienia punktu z Mławy. Niestety, w 88 min. po rzucie rożnym strzałem głową Nowotki stracił gola. Mławianka pokonała Mazurę 1:0 (0:0).

Ze skąpych informacji jakie otrzymaliśmy wynika, że zeznania zagrał znacznie lepiej niż się spodziewano. Gospodarze byli zaskoczeni postawą młodej drużyny Mazura, która przecież zajmuje w tabeli przedostatnie miejsce. Niestety, zabrakło eickiemu zespołowi trochę szczęścia. Remis wisiał na włosku. (dk)

Pozostałe wyniki: Polonia Warszawa — Polkolor Piaseczno 4:0. Jeziorak Rawa — Bug Wyszków 1:1. Narew Ostrołęka — Gwardia Szczutno 0:1.

1. Polonia	19: 5	25: 6
2. Stomil	18: 6	22: 10
3. Ursus	17: 7	22: 7
4. Wigry	17: 7	16: 7
5. Orleńta	14: 10	22: 13
6. Jeziorak	13: 11	11: 7
7. Bug	13: 11	11: 9
8. Gwardia	12: 12	11: 13
9. Mławianka	12: 12	15: 20
10. Narew	11: 13	12: 12
11. Polkolor	0: 14	12: 20
12. Jagiellonia II	5: 19	7: 20
13. Mazur	4: 20	8: 28
14. Olimpia	3: 21	13: 35

(dk)

Nerwy, nerwy...

W środę mecz z liderem

Koszykarkom Włókniarza Białystok zupełnie nie udało się wyprawa nad morze. W kolejnym meczu ekstraklasy przegrali w Gdańsku ze Spójnią 66:93 (29:44). Punkty zdobyli: Szapiel i Tarasiewicz — po 12, Szilinskaite — 11, Zuk — 10, Jungerman — 7, Rakowska — 5, Misiejuk — 4, Palczyńska — 3, Kalicka — 2. W drużynie gdańskiej najlepiej rzucały: Czerlonko — 26, Madra — 20 i Bańka — 14.

Można być dobrze wytrenowanym, można mieć znakomite przygotowanie taktyczne, można znać wiele rozwiązań gry, ale nigdy nie zwycięży się przy katastrofalnej wręcz skuteczności. A Włókniarki sprawiają obecnie wrażenie drużyny, która zapominała jak się zdobywa punkty. Wychodzą na parkiet mocno zdenerwowane i natychmiast przegrywają.

O skuteczności białostoczank w gdańskim meczu najlepiej świadczy liczba: 39 proc. wykorzystanych akcji zaledwie 12 trafień z 27 rzutów osobistych! Przy takiej celności nawet nie można marzyć o nawiazaniu równorzędnej walki z doświadczonymi I-ligowymi zespołami.

W 11 min. Spójnia prowadziła tylko 22:16. Białostoczanki przeprowadziły szybki kontratak i w

idealnej sytuacji przetrzebiła Małinowską. W rewanżu jedna z gdańszczanek rzuciła za 3 pkt. Za moment Misiejuk nie wykorzystała dwóch rzutów osobistych, a Spójnia ponownie wpisała na swoje konto 3 pkt. W taki oto sposób zespół z Gdańska zdobywał wysoką przewagę, którą później już tylko powiększał.

Podopieczni trenera Eugeniusza Halaburdy znaleźli się w tzw. psychicznym dołku. Wyjście z niego będzie bardzo trudne. Potrzebna jest bowiem wygrana. A tymczasem już pojutrze, w środę, 7 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej Włókniarki zmierzą się ze swymi imiennikami z Pabianic — mistrzem kraju i aktualnym liderem ekstraklasy. (dk)

Pozostałe wyniki: Olimpia Poznań — Stal Brzeg 95:55. Szeza Wrocław — Wisła Kraków 89:83. Polonia Warszawa — LKS Łódź 89:97. Start Lublin — Lech Poznań — Stal Brzeg 95:65. Szeza — Stilon Gorzów Wlkp. 99:80.

1. Włókniarz P.	17 763:670
2. LKS	16 798:681
3. Olimpia	15 712:628
4. Start	15 805:757
5. Wisła	15 727:700
6. Szeza	13 674:690
7. Spójnia	13 663:685
8. Stal	13 781:820
9. Stilon	12 686:716
10. Lech	12 751:767
11. Włókniarz B.	11 682:800
12. Polonia	10 685:813 (dk)

AZS Lublin — Instal 103:74 (50:37)

Wiecej złego niż dobrego

Drugi wyjazdowy w tym sezonie II-ligowy mecz koszykarzy Instal Białystok był ponownie fatalnym występem podopiecznych trenera Adama Wyszczelskiego. Białostoczanie ulegli w Lublinie AZS 74:103 (37:50). Punkty zdobyli: Grochowski — 19, Iwanauskas — 13, Butautas — 11, Gąsowski i Kozłowski — po 10, Barszczyk — 9 i Kościuczyk — 2. Najwięcej punktów dla AZS uzyskali: Wasilek — 21 i Łozgaczow — 17.

Mimo że w lubelskim zespole gra także dwóch zawodników z ZSRR, to nie prezentuje on rewelacyjnej koszykówki. AZS był w sobotę drużyną do pokonania. Ale pod warunkiem, że gra się swój basketbol. Tymczasem instalowcy uparli się zdobywać punkty z rzutów z dystansu. Niestety, mieli znacznie więcej „pułki” niż trafień. Już w 8 min. trener Adam Wyszczelski wykończył dwie przerwy przysługujące mu w jednej połowie spotkania. Zalecał swoim zawodnikom spokojną grę, długie rozgrzewanie akcji i wypracowywanie sobie sytuacji. Jego rady nie docierały jednak do instalowców. Iwanauskas rozpoczął koncert — jak się okazało na fałszywą nutę — rzutów. 17 razy atakował i zaliczył tylko 4 trafienia. Po fatalnym fragmencie gry białostoczanie przegrywali w 11 min. 13:33. Potem grali już lepiej i gdy przed przerwą Butautas trafił za 3 pkt. przewaga lublinian stopniała do 13 pkt.

Początek II połowy meczu instalowcy zagrali normalnie i w 27 min. AZS wygrał tylko 61:51. Niestety, nie kontynuowali wypróbowanych metod zdobywania punktów: znów zaczęli fatalnie rzucać z dystansu i w 33 min. było już po pojedynku. AZS prowadził 79:59.

Zdenerwowany Butautas był cieniem zawodnika, którego znamy ze znakomitej skuteczności w spotkaniach białostockich. Stało się też spisywali się Kościuczyk i Iwanauskas. Najlepiej wypadł w Lublinie Barszczyk. (dk)

Pozostałe wyniki: Wisła Kraków — Polonia Przemyski 98:83. Baildon Katowice — Resovia Rzeszów 75:79. Spartakus Jelena Góra — Start Lublin 99:86. Unia Tarnów — Rozwój Katowice 81:67. Siarka Tarnobrzeg — Pogoń Prudnik 95:95.

1. Spartakus	10 481:387
2. Start	9 424:346
3. Pogoń	8 470:418
4. Resovia	8 410:359
5. Instal	8 448:460
6. AZS	7 433:437

SPORT TAKŻE NA STR. 11



W ekstraklasie

Nic nie wiadomo

Przedostatnia jesienna kolejka spotkań w piłkarskiej ekstraklasie przyniosła kilka niespodzianek. Dzięki temu nie wiemy kto będzie liderem na półmetku sezonu. GKS Katowice sensacyjnie przegrał z Wisłą Kraków, Zagłębie Lubin uległo w Bydgoszczy Zawiszy. Efektownie wygrał w Dębicy Górnik Zabrze. O dwa punkty wzbogacił się krakowski Hutnik. W czołówce ligowej tabeli panuje więc niesamowity huk.

GKS KATOWICE — WISŁA KRAKÓW 0:2 (0:1)
Bramki: Wojtowicz (30 min.), Dżubinski (90 min. z rzutu karnego). Widzów ok. 4 tys.
Ambicja i skuteczność przyniosły Wisie zwycięstwo. Krakowianie tylko raz zaatakowali groźniej GKS w I połowie i zdobyli prowadzenie. Po przerwie katowiczanie nie ruszyli do natarcia, lecz nie potrafili doprowadzić do wyrównania wyniku. Po przypadkowym faulu i rzucie karnym stracili zaś drugiego gola.

LKS ŁÓDŹ — ŚLĄSK WROCŁAW 3:1 (1:1)
Bramki: dla LKS — Terlecki (12), Nowacki (75), Cebula (80); dla Śląska — Marozzi (34). Widzów ok. 3 tys.

W 34 min. na świetnej tablicy widniał remis 1:1, a LKS powinien prowadzić już 3:0. Zmarowane sytuacje strzeleckie lodzianie odrobili jednak dwoma kontrami w ostatnim fragmencie meczu.

LECH POZNAŃ — LEGIA WARSZAWA 1:1 (1:1)
Bramki: dla Lecha — Gębura (32); dla Legii — Łatka (42). Widzów 5.382.

Dobry, twardy, szybki i z wieloma sytuacjami podbramkowymi mecz. Nasi „pucharowicze” grali bez taryfy ulgowej. Blizsza zwycięstwa była Legia, ale pod dwóch strażach wojskowych piłka trafiła w słupek i poprzeczkę bramki Lecha.

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC — MOTOR LUBLIN 1:2 (0:0)
Bramki: dla Zagłębia — Stachurski (80); dla Motoru — Zych

(71), Dec (75 min. z rzutu karnego). Widzów ok. 500.
Bezdarna kopanina i dwa rzuty karne, w tym jeden nie wykorzystany przez Kordysza z Zagłębia.

ZAWISZA BYDGOSZCZ — ZAGŁĘBIE LUBIN 2:1 (1:0)
Bramki: dla Zawiszy — Modraski (21), Arndt (61); dla Zagłębia — Olskiński (73). Widzów 1.768.

Mecz mógł się podobać. Bydgoszczanie dzięki ambitnej, przemyślanej grze odnieśli zasłużone zwycięstwo.

IGŁOPOŁ DEBICA — GÓRNIK ZABRZE 0:5 (0:1)
Bramki: Kraus — 3 (30, 48, 90), Zagórski (67), Kosela (88). Widzów ok. 3,5 tys. Czerwona kartka: Szelek (Górnik).

Kibice przeżyli prawdziwy szok. Po przerwie górnicy czterokrotnie skontrowali gospodarzy dążąc do wszelką cenę do remisu.

HUTNIK KRAKÓW — OLIMPIA POZNAŃ 2:1 (0:0)
Bramki: dla Hutnika — Popczyński (54), Waligóra (57); dla Olimpii — Mielcarski (81). Widzów ok. 5 tys.

Otwarta gra, ładne piłkarskie widowisko z wieloma sytuacjami podbramkowymi. Na trybunach Włodzimierz Lubanski, któremu kibice zgłoszili owacje.

STAL MILEC — RUCH CHORZÓW 0:2 (0:0)
Bramki: Mizia (59 min. z rzutu karnego), Szewczyk (86). Widzów ponad 2 tys.

Ślubiutki mecz, w którym „ospali” milczeli dali się po prostu ogrzać.

1. Katowice	21: 7	17—8
2. Hutnik	20: 8	26—13
3. Górnik	19: 9	34—13
4. Zagłębie	19: 9	18—13
5. Wisła	18:10	19—9
6. LKS	15:13	15—15
7. Legia	14:14	17—14
8. Motor	14:16	15—19
9. Igłopol	13:13	14—14
10. Ruch	13:15	11—14
11. Zawisza	13:17	17—23
12. Olimpia	13:15	13—19
13. Śląsk	12:16	17—26
14. Lech	11:15	23—16
15. Stal	6:22	13—24
16. Zagłębie S.	3:25	8—37

(opr. dk)

Jagiellonia — Raków Częstochowa 2:0 (0:0)

Inna drużyna

Piłkarze Jagiellonii powracają do łask kibiców. Drugoligowe mecze rozgrywają nie na obryzmim obiekcie Gwardii, ale na swoim klubowym stadionie przy ul. Jurowieckiej. Na ich pierwsze spotkanie przychodziło niewiele ponad tysiąc osób. Po czterech kolejnych zwycięstwach wczorajszy pojedynek oglądał już prawie komplet widzów czyli 2,5 tys. osób.

Jagiellonia pokonała w niedzielę Raków Częstochowa 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Solodownikow (63 min.) i Giedroń (89 min.). Sędziował Andrzej Kalinowski (Płock).

JAGIELLONIA: Sowiński — Ambrożej, Romaniuk, Niefiodow, Zajackowski — Bartłomiej, J. Szugzda, Grzanka — Z. Szugzda (od 58 min. Giedroń), Solodownikow (od 89 min. Manelski), Ostrowski.

RAKÓW: Gaik — Biskup, Synoradzki, Wróblewski, Mróz — Zaleski, Soltysik, Spychalski, Dziedzic (od 79 min. Kula) — Palacz, Zebrowski.

Złota karta Andrzej Ambrożej.

Wielu kibiców przyszło na stadion przy ul. Jurowieckiej, by sprawdzić w ogniu walki co warta jest Jagiellonia. Opuścili stadion w dobrym nastroju i znów posypali się wyrazy uznania za skuteczną grę. Białostoczanie na finiszu rundy jesienniej „złapali” formę. Raków nie przyjechał do Białegostoku jako przestraszony beniaminek, a wręcz przeciwnie udowodnił swą postawą wysoką pozycję w tabeli. Oba zespoły stworzyły w Białymstoku ciekawe, szybkie, momentami zaciekłe widowisko. W pierwszych dwóch kwadransach gospodarze nie zagrozili praktycznie bramce gości, którzy w rewanżu niekali Sowińskiego dalekimi strzałami. Białostoczanie szybko zdobywali teren dużymi podaniami. Brakowało im tylko dokładnego wykończenia akcji. Ostatnie 15 min. przed przerwą to bezapelacyjna przewaga jagiellończyków. W 33 minucie Zbigniew Szugzda nie potrafił przystawić nogi po dokładnym podaniu Zajackowskiego, by piłka znalazła się w statce. Nieco później po strzale głową tego niefortunnego napastnika piłka tra-

fiła w poprzeczkę. Po kilku kolejnych sekundach pojedynku, także strzał głową Ambrożeja wyłapał z trudem, dobrze bronący w przekroju całego meczu, Gaik.

Po przerwie goście dążyli do zwycięstwa na czym zyskała tylko widowiskowość meczu. Oglądano szybką, otwartą grę i coraz wyraźniej zarysowującą się przewagę gospodarzy. W 58 min. po silnym uderzeniu Bartłomiejskiego piłka huknęła w poprzeczkę. Kilka minut później Solodownikow sprytnie „wkręcił się” między dwóch obrońców Rakowa, błyskawicznie dobiegł do piłki i nie dając bliźni szansa Gaikowi. Swoją wyższość Jagiellonia udokumentowała w ostatniej minucie meczu. Ładnym rajdem popisał się Ambrożej, znalazł się przy narożniku boiska, wymanewrował popisowo obrońcę Rakowa, który myślał, że rwał zagra na czas i dokładnie dośrodkował, do nadbiegającego Giedrońca, a ten silnym strzałem głową zdobył bramkę. 2:0! Piłkę ustawiono na środku, dwa podania i koniec meczu, przy dużych brawach dla obu zespołów.

L. TARASIEWICZ

Jagiellonia — Raków Częstochowa 2:0, Polonia Bytom — Pogoń Szczecin 2:0, Górnik Wałbrzych — Ostrovia Ostrow Wlkp. 1:1, Resovia Rzeszów — Hutnik Warszawa 4:1, Lechia Gdańsk — Zagłębie Wałbrzych 2:1, Odra Wodzisław — Stilon Gorzów Wlkp. 1:1, Widzew Łódź — Korona Kielce 1:1, Miedź Legnica — Stal Stalowa Wola 1:1, Siarka Tarnobrzeg — Szombierki Bytom 0:0, Gwardia Warszawa — Stal Rzeszów 1:1.

1. Stal St. W.	27: 7	20—6
2. Miedź	24:10	28:12
3. Stilon	24:10	24—9
4. Widzew	21:13	23:15
5. Raków	20:14	23:18
6. Jagiellonia	20:14	18:17
7. Polonia	19:15	22:15
8. Zagłębie	18:16	15:14
9. Siarka	18:16	17:18
10. Korona	18:16	12:15
11. Stal Rz.	17:17	23:19
12. Szombierki	15:19	15:18
13. Resovia	15:19	14:20
14. Lechia	14:20	23:23
15. Górnik	14:20	14:16
16. Odra	14:20	14:22
17. Gwardia	13:21	18:21
18. Ostrovia	11:23	11:29
19. Pogoń	10:24	14:24
20. Hutnik	8:26	15:32

Udany weekend białostockiej „7”

Być dorosłym to też kłopot

Wczoraj w hali AMB zakończył się półfinałowy turniej w piłce ręcznej juniorek mistrzostwo Szkolnego Związku Sportowego. Bezapelacyjne zwycięstwo odniosły szczypiornistki Juwenii Białostok, nie ponosząc żadnej porażki.

Kolejność. 1. Juwenia (wszystkie zwycięstwa), 2. MKS Chodzież (dwa zwycięstwa), 3. Zryw Chorzów (jedno zwycięstwo), 4. Zagłębie Dzierżoniów (wszystkie porażki).

Wyniki sobotnie. Juwenia — MKS Chodzież 21:10 (10:4). Pojedynek bez historii, bowiem wyraźną przewagę białostoczanki. Najwięcej bramek strzeliły: Ewa Prymak — 6, Beata Pożarowska — 5 oraz Katarzyna Bielono i Wioletta Zółkiewicz po 4.

MKS Chodzież — Zryw Chorzów 23:15; Zagłębie Dzierżoniów — Zryw Chorzów 15:30.
Juwenia — Zagłębie 23:11 (9:5). Zdecydowana przewaga Juwenii. Tylko do przerwy przeciwnik próbował nawiązać walkę. Najwięcej bramek zdobyły: Katarzyna Bielono — 9 i Ewa Prymak — 4.

Niedziela. MKS Chodzież — Zagłębie 24:16.

Juwenia Zryw Chorzów 21:15 (6:6). Było to najlepsze spotkanie turnieju. Do przerwy oglądaliśmy zaciekły pojedynek. Po zmianie boisk inicjatywę całkowicie należała do gospodarzy. Doskonale i nie tylko w tym meczu zaprezentowała się w bramce Beata Elsmont. W pierwszej odsłonie Juwenia nie wykorzystwała trzech rzutów karnych. Najwięcej goli zdobyły: Ewa Prymak — 5 i Beata Elsmont — 4. Najlepszą bramkarką półfinałowa uznana została Beata Elsmont (Juwenia), a najlepszą zawodniczką w drużynie Ewa Prymak.

Dwa pierwsze zespoły awansowały do finału mistrzostw SZS.

—*

Po uroczystym zakończeniu półfinałowej imprezy odbyło się sympatyczne podziękowanie 12 szczypiornistkom białostockiej Juwenii, które jeszcze tak niedawno walczyły w II lidze i zajęły szóste miejsce. Były kryształowe puchary od klubu, którymi uhonorował dziewczęta prezes Juwenii, JOZEF GRAJEWSKI, albumy od Okręgowego Związku Piłki Ręcznej i kwiaty od SZS, które wręczył sekretarz Zarządu Głównego ZDZISŁAW REGUCKI.

Z braku środków Juwenia wycofała swój zespół z rozgrywek II ligi. Obowiązkiem statutowym szkolnego klubu sportowego było przede wszystkim prace z młodzieżą. I właśnie podczas wyrazów uznania dla szczypiornistek nasunęła się wszystkim smutna refleksja. Właściwie dla dwunastu dziewcząt było to pożegnanie ze sportem. Przecież, czyniąc to w wieku 20—21 lat, nie mogą już uprawiać umiłowanej przez siebie dyscypliny. Żaden klub sportowy w Białymstoku nie jest w stanie utrzymać II-ligową drużynę piłki ręcznej. Sport przeżywa coraz większy kryzys. Może w sukurs przyjdą sponsorzy, aby pomóc dziewczętom by znów mogły wystąpić na drugoligowym parkiecie.

L. TARASIEWICZ

Brawo badmintoniści

Zwycięstwo Iwony Rzątkowskiej

O tym, że badmintoniści Metalowca Białostok i Polamu Suwałki należą już do krajowej czołówki mogli się przekonać ich rywale w II ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym juniorów, który w sobotę zakończył się w Koszalinie. Reprezentanci naszego regionu w każdej grupie walczyli o czołowe lokaty.

Po raz pierwszy w swej karierze zwyciężyła z rywalizacji w grach pojedynczych Iwona Rzątkowska (Polam). Efektownie pokonała wszystkie swe przeciwniczki.

W grupie juniorów znakomicie grał także kolega klubowy Artur Zbroński. Zajął 5 miejsce. Na II pozycji uplasował się Jacek Niedźwiedzi (Polam). Obydwa zostali powołani do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich PZBad. w Olsztynie. Tam będą trenować pod okiem szkoleniowca chińskiego.

W grze podwójnej dziewcząt Dorota Panasiewicz — Urszula Zylak (Metalowiec) zajęły 2 miejsce przed debłem Iwona Rzątkowska — Małgorzata Andruszkiewicz (Polam). Wśród juniorów — Dariusz Buza wywalczył 6 lokatę. Natomiast w grach mieszanych Krzysztof Grabek — Urszula Zylak (Metalowiec) uplasowali się na 2 pozycji, Arkadiusz Kubik — Maryna Wasilewska (Polam) — na 3, Jacek Niedźwiedzi — Joanna Zuk (Polam) — na 4.

Pozostałe lokaty naszych badmintonistów: 19. Małgorzata Zylak (Metalowiec), 19. Małgorzata Zylak (Metalowiec), 20. Jolanta Krynicka (Metalowiec), 23. Maryna Wasilewska (Polam), 24. Małgorzata Popławska (Metalowiec), 25. Małgorzata Andruszkiewicz (Polam) oraz 24. Arkadiusz Kubik (Polam), 25. Krzysztof Grabek (Metalowiec). A druzkiewicz i Grabek wygrali swe grupy i następnym turnieju zagrają o lokaty 11—24.

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW. Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Andrzej Wokulak, tel. centrali — 232-41.

TOTO-LOTEK

I losowanie:
9, 21, 22, 25, 33, 37

II losowanie:
7, 18, 20, 21, 29, 30